

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 2000 Mk.  
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 40 000 Mk.  
Prenumerata miesięczna z przesyłką poczt. 45.000 Mk.  
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 60.000 Mk.  
Adres: „WIEK NOWY”, Lwów, ulica Sokoła I. 4 (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954.  
Telefon Redakcji, Administracji i Drukarni Nr. 16.

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

## Wielkie powstanie antibolszewickie w Rosji.

### Położenie w Niemczech zaostrza się. — Pracownicy państwowi żądają 172 proc. pełnych poborów sierpniowych.

#### USTAWA O UBEZPIECZENIU PRACOWNIKÓW.

Warszawa. (Pat.). Ministerstwo pracy wygotowało projekt ustawy o ubezpieczeniu pracowników na wypadek choroby, starości, niezdolności do pracy oraz śmierci. Projekt ten w najbliższym czasie będzie przesłany poszczególnym ministerstwom dla uzgodnienia, poczem będzie przedmiotem obrad międzyministerialnej konferencji, a wreszcie wnieiony będzie na posiedzenie Rady min.

#### O WPROWADZENIE WALUTY RENSKIEJ.

Paryż. (AW.). „Matin” podaje, że w roczną uchwalenia konstytucji wejmarskiej, delegaci reńskiego Związku Ludowego wystosowali uroczyste pismo do prez. Pothcarego.

Pismo to brzmi następująco:

„Panie Prezydencie Ministrów! Mamy zaszczyt imieniem 4000 delegatów, reprezentujących milion obywateli nadreńskich prosić pana o niezwłoczne wprowadzenie waluty reńskiej. Z powodu błędów rządu berlińskiego, katastrofalne położenie Nadrenii doszło do granicy, która dalej przekroczona być nie może. Stoimy bezpośrednio przed klęską głodołą. Nasze stosunki gospodarcze są całkowicie zniszczone. Tylko natychmiastowe wprowadzenie waluty reńskiej może nam odmóżyć, gdyż tylko ona odświeży wpływ rządu berlińskiego, który przez zwiększenie biernego oporu pragnie uniknąć zapłacenia odszkodowań“.

### 3-4 POKOJE

z komfortem poszukiwane. Pośrednictwo wynagrodzone. Oferty sub M. A. do Admin. 25629

## Zakaz używania alkoholu w Ameryce.



Zakaz używania napojów alkoholowych wywołał w Ameryce prawdziwą lawinę wynalazków i wysiłków aby uprzystępować utrzymanie zabronionego trunku.

Najbardziej wyrafinowane „triki” zostają użyte, by oszukać rząd, a kobiety walczą tu gorzej od mężczyzn i używają również wszelkich możliwych podstępów, w celu przemykania likierów i wódek.

Kobiety noszą flaszki z likierem w pończochach.

W domu flaszki chowane są w globusy geograficzne, które się otwierają.

Mężczyźni noszą wódkę w tokach z aktami i pod podszewkę surduta. W bibliotekach domowych okładki książek pokrywają naczynia z likierem. W sklepach znajdujemy setki przyrządów, które służą do ukrywania napojów alkoholowych. Można być pewnym, że w Ameryce znajdzie się spirytus nawet w najmniej spodziewanych miejscach.

Do dzisiejszego numeru dołączamy dalszy ciąg niezwykle zajmującej powieści Maurice Renarda p. t.: „Ręce Orłaca“.

## Minister Szeptycki o pracy pokojowej wojska.

Współpracownik „Kurjera warszawskiego” zwrócił się z szeregiem aktualnych pytań do p. ministra spraw wojskowych, gen. broni Szeptyckiego, który udzielił na nie swych odpowiedzi. Podajemy z nich ciekawsze.

— Jaki udział wzięło wojsko w ostatnim locie okrężnym?

Przedewszystkiem małe wyjaśnienie: nie był to lot wojskowy. Zorganizował go Aeroklub Rzeczypospolitej Polskiej, jakkolwiek uczestniczyli w nim wojskowi i była między innymi nagroda ministerjum spraw wojskowych. Wyniki ostatniego lotu okrężnego wytłumaczyć należy warunkami atmosferycznymi.

Takich wyjątkowo niepomyślnych notowań meteorologicznych i za pomocą radio, jak dnia tego, nie notowano dotąd wogóle.

— Jaki jest obecny stan lotnictwa wojskowego?

— Pracuje ono pełną siłą pary.

Sprowadzamy aparaty, silniki oraz części składowe metalowe z Francji i Włoch, co zarówno ze względów budżetowych, jak i transportowych jest ciężarem, gdyż kosztuje je we frankach i francach. Cały więc wysiłek kładziemy obecnie w stworzenie własnego przemysłu lotniczego. Jedna fabryka aparatów lotniczych w Lublinie jest już w pełnym ruchu, są już na ukończeniu zakłady francu-

sko - polskie lotnicze w Warszawie, powstaje fabryka w Białej Podlaskiej i w Poznaniu. Fabryki te będą zaopatrywały nas w aparaty wojskowe, jak również umożliwią rozwój lotnictwa cywilnego. Mamy także własnych konstruktorów, że wspomnę inż. Malnowskiego, inż. Zalewskiego, a także sekcję lotniczą przy politechnice warsz. która próbuje w Zakopanem lotów na aparatach bezsilnikowych. Nie stojmy więc na miejscu.

— Co może zrobić społeczeństwo dla rozwoju lotnictwa?

— Jak wszędzie, tak i u nas bardzo wiele — odpowiada gen. Szeptycki.

Wszędzie, a więc i u nas, pomocą musi się stać lotnictwo cywilne, jako nader poważny atut obronny dla państwa na wypadek wojny. Przy rozwinięciu lotnictwa cywilnego, samoloty jego można zmobilizować i stworzyć uzupełnienie dla armii, pracujące zaś w wyjątkowym tempie fabryki lotnicze zdobędą reszty. W tym kierunku winna pójść nasza inicjatywa prywatna. Budzi się już u nas ogólne zrozumienie ważkich zadań lotnictwa, zorganizowała się Liga obrony powietrznej, grono ludzi dobrej woli krząta się już z energią około całokształtu zagadnień lotniczych, to też należy żywić nadzieję, iż bezpieczeństwo państwa naszego, wliczonego między wojowniczych sąsiadów, którzy pamiętają bardzo o locie powietrznej i pod tym względem nie będzie narażone na szwank.

— Jak przedstawia się oświata w wojsku?

— Instrukcja o prowadzeniu przymusowego nauczania żołnierza w myśl ustawy sejmowej z dnia 21 lipca 1919 r. znalazła swój

możliwie najzupełniejszy wyraz. Dzięki trwającemu już od roku we wszystkich DOK, 6-tygodniowym kursom oświatowym metodycznym praktycznym dla oficerów młodszych, noma już pułku, w którym nie znajdowałby się przynajmniej jeden oficer, co kurs taki ukończył, a więc sam potrafi uczyć. Zbędni więc są już osobni nauczyciele cywilni. Stani oficerów wykonywana jest ustawa o nauczaniu a wojsko we własnym zakresie dostarcza potrzebnych pomocy szkolnych.

W każdym oddziale jest świetlica, w niektórych okręgach korpusowych jest podjęta akcja budowy domów żołnierza poza kasarami przy pomocy społeczeństwa cywilnego.

Kursy dokształcające w zakresie szkoły średniej będą zlikwidowane już z końcem r.

Wydano dotąd 1323 matur i 1120 świadectw z ukończenia sześciu klas. Również z końcem grudnia upływa ostateczny termin złożenia przez oficerów do majora włącznie egzaminu z nauk o Polsce. Zasada jest, aby każdy oficer był wychowawcą żołnierza, a więc i jego nauczycielem. Z tego też względu do wszystkich szkół będzie wprowadzony już obecnie, jako przedmiot wykładowy skrócony program dotychczasowego sześciotygodniowego kursu oświatowego metodycznego - praktycznego, obejmującego psychologię, pedagogikę, dydaktykę i metodykę pracy kulturalnej w wojsku.

— Jaki jest dzisiejszy stan wojskowej pracy periodycznej?

— Rozwija się również czasopiśmiennictwo wojskowe. Poza „Belloną” i „Żołnie-

SVEN ELVESTAD.

## CZARNA GWIAZDA

Tłumaczenie z norwęskiego.

(Ciąg dalszy).

— Czy nie mówię... zauważył cicho starzec, — te loty były dość sprytne, aby go nie zabił.

Zaczął szukać po omacku wody. Wskazywając jednocześnie rozciął sznury, którymi dwaj inni byli skrepowani. Był to drugi dyrektor i jego żona.

W najgorszym stanie był pierwszy dyrektor. Odświeżywszy się jednak wodą mógł wstać. Drugi dyrektor zaraz przyszedł do siebie.

Zdziwienie uwolnionych, gdy zobaczył kto ich wybawił było nie do opisania.

Dyrektor latami oświecił twarz uczonemu i ze strachu o mało nie wywrócił się na wznak.

— Pan! — zawołał. — Czy jesteś duchem, czy żyjącym człowiekiem?

— Żyjącym człowiekiem. — odpowiedział starzec, śmiejąc się.

— Ale przecież wy obaj uciekliście?

— Tak jest, z celi, ale nie z więzienia. Potem przy sposobności panu wszystko wytłumacze. Teraz musimy się przedewszyst-

58

kiem strzedz nowego napadu. Gdzie są wasi napastnicy?

— Udali się do piwnicy. — odpowiedział dyrektor. Zestawiono przy nas straż, ale i ta, usłyszawszy, że piadrują piwnice, porzuciła nas.

Starzec wskazał na drzwi.

— Zamknięte z zewnątrz. — odpowiedział dyrektor. Nie możemy się stąd wymknąć.

— To jest zbyteczne, chodzi tylko o to, żebyśmy się mogli bronić tutaj kwadrans. Wyłamanie drzwi, jeżeli z wewnątrz zarygluje się je, będzie trwało najmniej kwadrans.

— Czy pan spodziewa się jakiejś pomocy? — spytał dyrektor.

— W każdej chwili wojsko może być już tu.

— Ale to niemożliwe. Kto powiadomił żandarmerję?

— Ja to zrobiłem.

— W jaki sposób?

— Telefonem.

— Przecież pierwsze, co powstańcy zrobili było, że przerwali połączenie telefoniczne.

Starzec wzruszył ramionami.

— Myśmy też używali naszego własnego telefonu. — odpowiedział.

— W takim razie wyratujecie całe więzienie. — powiedział dyrektor, pełen podziwu.

— Nie tylko to. — odpowiedział uczony, — wyratujemy całe miasto. Powstańcy mieli zamiar spłądować całe miasto. Ale cicho... Co to ma znaczyć?

Rozległ się potężny huk.

Starzec zaśmiał się.

— Ten huk jest mi dobrze znany. To jest wystrzał armatni. Wojsko walczy o wejście do więzienia. Moi panowie ten strzał zakończył powstanie.

Nagle za drzwiami powstał straszny hałas. Pięści waliły o drzwi.

— Otwierać! Musimy wejść! — krzyczano z zewnątrz.

Pojedynczy głos odezwał się:

— Lotry! Mielście tu uważać, a zamiast tego spiliście się. Patrzcie jak się sianią. Zastrzelili ich jak psów towarzysze!

Wściekły wrzask tłumu za drzwiami wzrastał. Padło kilka strzałów. Wreszcie wszystkie nawoływania zwały się w jeden potężny okrzyk: — Wyłamcie drzwi!

Deski, z których drzwi były zrobione, były jednakże mocne a wewnętrzna zasuwka silnie je zamykała. Nawet kule, wymierzone w drzwi, nie przebijały ich.

Od czasu do czasu strzały armatni, wstrząsając całym budynkiem, zagłuszały hałas.

Nareszcie udało się powstańcom wyłamać taki otwór, że jeden człowiek mógł przezeń odsunąć zasuwę.

Pierwszym, który spróbował, był mały, brudny człowieczek. Drugi dyrektor uderzył go jednak tak mocno czołkiem w czoło, że intruz cofnął się na wpół omdlały.

(Dok. nast.).

—OO—

„rzen. Polskim“, organami urzędowymi, mamy także zorganizowane we własnym zakresie „Sapera i inżyniera wojskowego“, „Lekarza wojskowego“ i „Przegląd artyleryjski“, oraz dziennik wojskowy „Polska Zbrojna“. **Rozwijające się piśmiennictwo wojskowe jest również przejawem żywego tętna pracy naukowo - fachowej i oświatowej w wojsku.**

— A korpusy kadetów, panie generale?

— Należy z przyjemnością podkreślić — zauważył p. minister — zainteresowanie społeczeństwa naszymi korpusami kadecckimi. Rodzice bardzo chętnie oddają nam swe latorośle. Napływ kandydatów jest tak liczny, iż obok istniejących już korpusów kadecckich w Modlinie i Lwowie otwieramy nowy w Poznańskim (w Sremie) oraz szukamy miejsca dla korpusu kadecckiego na Wileńszczyźnie. —

— A więc, panie generale, armia nasza pomimo trudności budżetowych i stopniowego dźwignia się kraju z ruiny życia gospodar. i skutków powojennych rozwija się prawidłowo? —

— Tak, armia szkoli się nieustannie i czyni postępy z dnia na dzień, osiągając swoją wysoką wartość, co stwierdzamy nie tylko my sami. —

Obecnie wchodzimy coraz głębiej w okres pracy pokojowej. Punkt ciężkości ze sztabów przechodzi na Inję. Ztąd też redukcja etatów sztabowych na rzecz Inji i związane z tem przesunięcia. Wymagają tego nie tylko oszczędności budżetowe, lecz przede wszystkim dobro samej armii, która nie może mieć tylko wielkiej głowy, reszty zaś organizmu nierozwiniętej odpowiednio, gdyż stałaby się potworkiem. **Zdrowa i tęża armia nasza musi być nienmień zdrową i tężą w okresie pokoju, który warunki jej pracy stopniowo i zasadniczo zmienia!** Z tego tylko punktu widzenia oceniać należy wszelkie jej ruchy.

I jeszcze jedno, co powinno być wryte w sercu każdego obywatela: wojsko, to ramię obronne tylko narodu i państwa, którego nie wolno wciągać w orbitę żadnej polityki. Polityka nie dla wojska, wojsko nie dla polityki! Wszyscy, z jakiegokolwiek bądź strony, o tem pamiętać powinni.

## Prawdziwa demokracja.

Ministerstwo spraw zagranicznych w Paryżu wydało niedawno temu następujące rozporządzenie:

Obcy turyści, zapominając, że są naszymi gośćmi i że powinni przeto stosować się do naszych ustaw i zwyczajów, obławiali kilkakrotnie, w sposób dość gwałtowny, swe nie zadowolenie z powodu, że w miejscach publicznych zasadałi obok nich obywatele francuscy z naszych kolonji, rasy kolorowej. Posuwali się nawet do tego stopnia, że w obelżywych słowach żądali ich wydalenia z lokalu. Gdyby podobne wypadki miały się jeszcze powtórzyć, musiano by zastosować przeciw temu środki zapobiegawcze.

Z tego powodu wypowiada dziennik paryski „Le Temps“ następujące trafne uwagi: Amerykanie, przebywający do Francji, są u nas gośćmi, mile widzianymi, tembardziej, że bliższe poznanie się może tylko zwiększyć między nami wzajemną sympatię i obopólny szacunek. Pragniemy, aby pobyt u nas pozostawił w nich jak najmiłsze wspomnienie i cieszymy się, widząc w restauracjach, hotelach i teatrach paryskich i na prowincji wielką liczbę przybyszów z tamtej strony oceanu.

Z przykrością jednak musimy zauważyć, że pewna, nieznaczna liczba z pomiędzy tych gości zapomina, iż nie jest u siebie w domu i że nie wszystkie prawa i zwyczaje ich kraju mają u nas moc obowiązującą.

Zdarzało się bowiem w ostatnich czasach że obcy turyści wywoływali niemiłe zajścia z powodu obecności ludzi rasy kolorowej w miejscach publicznych, w których się znajdowali. —

Dla naszych przyjaciół amerykańskich stosunek ludzi białych do kolorowych, jest od dawna kwestją palącą. Stosunek ten, uświęcony starodawną tradycją i zwyczajami, jest najlepszym dowodem, że społeczeństwo w pewnym państwie może być jak najbardziej demokratyczne, a mimo to dostępne przesadom rasowym. Nie jest to naszą rzeczą osądzać wewnętrzne sprawy i stosunki w obcym państwie, tudzież oceniać pojęcia i zwyczaje, wynikające z umysłowości zupełnie odmiennej od naszej.

Ale jesteśmy u siebie, w Francji, a u nas nieznane są zupełnie przesady rasowe. Nasi pradziadowie nie po to podpisywali deklarację praw człowieka i obywatela, abyśmy tak prędko zapomnieli literę i ducha tej uchwały. Zresztą brak wszelkich uprzedzeń wobec ludzi czarnych, nie tylko nie odpowiada naszym poglądom teoretycznym, naszym przekonaniom politycznym, wpływa on nadto z naszych uczuć, jest głosem naszego serca. — Murzyni, z którymi jesteśmy w ciągłych stosunkach, pochodzą z naszych kolonji. Bez względu na to, jaki jest ustrój tych kolonji, czy są oni obywatelami, czy poddanymi francuskimi, czy zostają pod naszą opieką lub protektoratem, są dla nas przede wszystkim ziomkami i uważamy ich za takich. Czyż mogłoby być inaczej, gdyż tyli ich walczyło obok nas i gdy nasze omentarze wojskowe zawierają tylu bohaterów wojowników kolorowych, którzy śpią snem nieprzespanym, w tej samej mogile bratersko zjednoczeni z żołnierzami białymi?

A ci z naszych gości amerykańskich, którzy zapomnieli, że Rzeczpospolita francuska nie czyni żadnej różnicy między mieszkańcem swego rozległego państwa bez względu na to, jakiej są religji, rasy i koloru skóry, zechcą na przyszłość, nie wątpimy o tem, widzieć w nich wszystkich jedynie Francuzów. Przypomną sobie zresztą, że ich kraj, równie jak i nasza ojczyzna, korzystał w czasie Wielkiej Wojny z pomocy czarnych żołnierzy, których nieustraszoną odwagą i patriotyzmem pełen poświęcenia, przynosił zaszczyt sztandarowi gwiazd i słoni.

My, Francuzi, gdy przebywamy w Ameryce, stosujemy się chętnie do tamtejszych ustaw, w szczególności do powstrzymywania się od napojów alkoholicznych, który to

obowiązek ustawodawstwo Stanów Zjednoczonych nakłada na wszystkich mieszkańców państwa. Nie wątpimy, że nasi przyjaciele z tamtej strony oceanu równie chętnie zastosują się w granicach naszego państwa do przepisów prawnego, wypływającego nie tyle z naszych ustaw, ile z naszego charakteru i naszych zwyczajów, wskutek których wszyscy Francuzi tworzą jedną wielką rodzinę, jednakowoż uprawnioną, a której zaden syn nie jest wydziedziczony.

Tyle dziennik francuski. Od siebie dodamy, że jest to najszlachetniejsza, najprawdziwsza demokracja, przed którą należy z czcią człoł uchylać i z której Francja słusznie może być dumna.

Leon Sternklar.

## Z teatru.

„PŁOMIEN“, sztuka w 3 aktach Hansa Müllera. Gościnnie występ Stanisławy Wysockiej i Ireny Sołskiej-Grosserowej.

Hans Müller, dramaturg zdolny i rutynowany, zawadził w swej wędrowce po manowcach literackich o temat pociągający i mocny, — jakkolwiek niezupełnie nowy. Upadła kobieta stanowiła już wielokrotnie źródło ciekawych studiów psychologicznych. Zmizano się do niej, aby wydobywać na światło dzienne oryginalne nieraz rysy charakterystyczne jej życia, ukazywano jej splugawioną duszę w barwach zupełnie niespodziewanych i z pod popiołów zamarłej jej egzystencji intelektualnej odgrzebywano piękne i szlachetne uczucia. O takie przekroje istot wykołojonych i skomplikowanych swą etyką a rebours pokusić się może tylko artysta zrównoważony, pewny swych środków i sposobów artystycznych.

Spojrzenie na dno życia ludzkiego przyniosło Hansowi Müllerowi kwiat subtelny, tkwiący korzeniami w najohydniejszym bagnisku, a wyciągający pachnącą koronę, ku słońcu. Taką jest jego Anna, dziewczyna z ulicy, którą młody artysta skrzypek Ferdynand spotkał na drodze swego życia i pokochał najczystsze uczuciem. Pierwsze ich zetknięcie, pełne wiosennego połotu i prawdziwej miłości, brudzi odrazu plamą plugawego zawodu Anny. Cios ten znosi Ferdynand po męsku i uniesiony porywem z młodzieńczym zapałem zabiera ją do własnego domu.

I tu dopiero zaczyna się konflikt. Anna, — zamknięta w domu przez wstydzającego się jej publicznie Ferdynanda, odczuwa całą nędrę swego położenia. Do goryczy jej życia przyczynia się stosunek do matki Ferdynanda, która obecność jej uznaje jako „malum necessarium“. Trawiona gorączką złych myśli, napastowana przez obłudnego przyjaciela Ferdynanda, Herberta, — walczy wszelkimi siłami przeciw porywającej ją żądzy swobody i wolności. I kiedy Ferdynand, zajęty pogonią za sławą, pozostawia ją własnej losowi, biedna dziewczyna, spowiewana przez otoczenie, nie umie dłużej zwałcać w sobie dawnej kobiety i idzie na ulicę, aby znów kupczyć swoją miłością. Porywa ją płomień przeszłości. Ale miłość nie gaśnie w niej. I kiedy wszystko już zerwane między nią a Ferdynandem — gdy znów ma zostać uliczną dziewczyną, odzywa się w niej głos matki, noszącej pod sercem młode życie, owoc swej czystej miłości. Rozumie — że wszystkie drogi są zamknięte i dobrowolnie uśnuwa się ze światem.

Śmiało i po męsku napisana sztuka, pełna jest subtelnych cieniowań psychologicznych, wnikliwych spojrzeń i szczerych akcentów. Postać Anny nakreślona z rozmachem i ogromną plasty-

ka. jest żywa i bezpośrednia, w jakimś swoim odruchu. Ciąsną światła jej marzeń i pragnień odczuty jest szczerze i oddany z przekonującą wprost wiernością. Tragedja jej duszy, jakich wiele jest w codziennym życiu, przemawia bezpośrednio swą prawdą, która jest nagim faktem, nie wymagającym żadnych komentarzy. Dlatego też w sztuce Möllera niema postawionego problemu, ani też niema żadnych tajemnych głębi i dalekich perspektyw. Działa ona jedynie jaskrawą i brutalną swą rzeczywistością.

Przyznać trzeba, że Hans Müller znalazł odpowiednią proporcję w rozkładzie światła i cienia, dzięki czemu tak drażliwy i mocny temat nie stracił nigdzie swej etycznej równowagi. Zasluga to przede wszystkim doskonałego opanowania techniki sformalnej, operującej z niezawodną zręcznością kontrastami w uplastycznianiu najbardziej drażliwych sytuacji. Ten umiar artystyczny sprawia, że sztuka Hansa Müllera utrzymuje się na poziomie najsurowszych wymagań, a nawet sięga miejscami wyżyn psychologicznej głębi i prawdy.

Inscenizacja „Płomienia” w reżyserji p. Stanisławy Wysockiej poszła po linii wydobywania jak najsilniejszych akcentów, ukrytych nieraz w cieniu, do ujawnienia duszy upadłej kobiety w całej jej brutalnej prawdzie. Na scenie działali przede wszystkim ludzie tacy, jacy są w życiu, z całą wrażliwą i nerwową swą naturą, z sercem pełnym płomiennych uczuć. Przez pogłębienie sytuacji prawdziwie tragicznych i wydobywanie na pierwsze miejsce psychologii postaci uniknęła p. Wysocka brutalności realizmu a nadała całości charakter wstrząsającego misterjum życia i śmierci. W tym się okazał naprawdę wielki kunszt reżyserski p. Wysockiej.

Szeroką skalę od najsłabniejszych wzruszeń do gwałtownych załamań duszy kobiecej wygrała z całą maestrią p. Irena Solska Grosserowa. Jej Anna była przewrażliwiona, biedną dziewczyną, szarpającą się bezwinnie w sieci tragicznej swej nędzy. Wzruszała do łez swem cierpieniem i niewymownym tragizmem rozpaczliwego swego położenia. A wszystko to zamknęła p. Solska w gest i słowo, będące szczytem prawdziwie artystycznej ekspresji. W roli matki Ferdynanda dała p. Wysocka kreację skończoną. Z postaci jej była godność i powaga, a przytem ta szlachetna wyrozumiałość macierzyńska, schylająca się do największych ustępstw i ofiar. Scena końcowa aktu trzeciego zagrana była przez obie znakomite artystki koncertowo.

Dużo zapału, szlachetnej pracy i inteligentnego zrozumienia włożył w swą rolę p. Roman Niewiarowicz. Młody ten artysta ma warunki piękne. Grał impulsywnie, nerwowo, z dużą swobodą i szczerem przejęciem się, nie umiał tylko utrzymać należytej równowagi między momentami spokoju a gwałtownych wybuchów, przez co rozpraszal się wewnątrz. Pyszny typ hypokryty stworzył p. Piekarski w roli Herberta. Dobrze były pp.: Alina Leczycka i Eugenia Kwiatkiewiczowa — Epizodyczną rolę brutalnego radcy oddał z właściwym sobie temperamentem p. Sarnowski.

Całość stała na wysokiej wyżynie artystycznej i dzięki temu wywarła głębokie wrażenie.

Kazimierz Bukowski.

## Z „Zachęty”.

(b) „Zachęta”, pozostająca pod kierownictwem dyr. M. Lityńskiego, rozpoczęła już nowy sezon wystawowo - sprzedażny dzieł malarstwa i rzeźby współczesnej, wystawiając Sichulskiego studjum portretowe oficera legionów, F. Wygrzywańskiego cykl rysunkowych portretów teatru lwowskiego, śp. Sew.

## Przyrodnicza ekspedycja do afrykańskiej puszczy:



Żona jednego z uczestników ekspedycji naukowej odbywająca przejażdżkę na młodej zębrze.

Obsta ostatni utwór, dużych rozmiarów bardzo pięknie skomponowaną martwą naturę, M. Reyznera kwiaty i pejzaże, dalej widzimy pejzaże Harasimowicza i Doręgowskiego, tudzież utwory Opińskiego (znane z tegorocznego wielkiego Salonu w Pałacu Sztuki na placu Targów.

Osobna wzmianka należy się utworom Józefa Kidonia cieszącego się obecnie w Warszawie wielkiem powodzeniem, a znanego i lwowskiej publiczności z kilku wystaw zarówno w „Zachęcie” jak i w Towarzystwie Sztuk Pięknych. Obecnie zwraca uwagę studjum portretowe „Lila”, „Siostra” i reduty z nad Bałtyku.

Niezaprzeczoną zasługą „Zachęty”, względnie jej kierownika jest opieka, jaką otacza młode talenty i początkujących artystów. Warto w tym kierunku przypomnieć, że to w „Zachęcie” odbył się debiut wielce utalentowanego młodego malarza Adama Bunscha, tudzież wspomnianego dopiero co Józefa Kidonia, a dalej rzeźbiarza legjonowego Jana Małęty.

Obecnie zaś wystawiła „Zachęta” utwory młodego adepta sztuki Adama Tyrewicza. Na cykl jego składają się olejne studja pejzaży i kwiatów, (z których najlepszym jest motyw ze Zamku ze schodami) tudzież pa-

stelowy autoportret, uwydatniający starannie zarówno fizyczne rysy twarzy, jak i melancholijno-marzycielskie usposobienie autora.

## O fundusz emerytalny pracowników gminnych.

Ze Związku zawodowego pracowników gminnych otrzymaliśmy obszerny memoriał, który podajemy w streszczeniu:

Zawodowy Związek pracowników gminnych we Lwowie od lat dwunastu szturmuje pod adresem Prezydium naszego miasta o załatwienie sprawy statutu, dotyczącego zaopatrzenia emerytów oraz ich rodzin. Najpierw sprawa ta poszła w zapomnienie, wyparta przez wypadki wojenne. Zarząd Z. Z. P. G. opodatkował się na czas ten dobrowolnie, aby w ten sposób przyjsz z pomocą emerytom i ich rodzinie. Równocześnie pracownicy gminni sami opracowali projekt zmiany statutu funduszu emerytalnego M. Z. E., jak również przepisy tymczasowe o zaopatrzeniu pracowników gmin-

nych w tych zakładach miejskich, gdzie żadnego zaopatrzenia dotychczas nie było.

Prezydium miasta projekt ten przyjęło zyczliwie; wyznaczono nawet referenta dla rozpatrzenia całej sprawy i zdawało się, że wszystko jest na najlepszej drodze do pomyslnego załatwienia. Referent opracował podobno statut nowy, ale niewiadomo, co się z tym statutem stało, bo referent umarł.

Dnia 16 czerwca b. r. Zawodowy Związek pracowników gminnych podjął na nowo akcję. Odbyła się wspólna konferencja przedstawiciela prezydium miasta (Dr. Stahla) i delegatów Z. Z. P. G. Na tej konferencji był także obecnym syndyk miasta i uchwalono wówczas, że w przeciągu 6 tygodni statut funduszu emerytalnego M. Z. E. zostanie poprawiony i wprowadzony w życie we wszystkich przedsiębiorstwach gminnych. Referentem tej sprawy wybrano radcę Zawistowskiego.

Radca Zawistowski, jak dowiedzieli się potem delegaci Związku, wręczyć miał nowy statut prezydentowi Neumanowi.

I tutaj sprawa utknęła. Związek wniósł przeto memoriał do Prezydium miasta, żądając załatwienia sprawy do 31 sierpnia b. r. Związek spodziewa się, że prezydium miasta zwlekać dłużej nie będzie i sprawę skieruje na właściwe tory.

## Hieroglify wojskowe.

Ostatnie ogłoszenie przeglądu wojskowego, który odbyć ma się w sierpniu, jest tak zredagowane, iż nawet dziesięciu ludzi z akademickim wykształceniem i wieloletnią rutyną urzędniczą nie jest w stanie zrozumieć, kto właściwie, ściśle biorąc, ma się do tego przeglądu stawić. Jakżeż ten biurokratyczno-wojskowy hieroglify, ten warszawski rebus, ma zrozumieć człowiek mniej inteligentny, człowiek prosty lub nieznający dobrze języka polskiego oraz całej głębi szmizla biurokratycznego. Zwłaszcza zupełnie niejasną jest sprawa, kto z tych co stawali do wiosennego przeglądu, nie jest obowiązany stawić się obecnie? Czy że, którzy otrzymali już książeczki wojskowe jako rezerwiści i uregulowali swój stosunek do wojska, mają ponownie (nie wiadomo, poco?) się zgłaszać? Czy rezerwiści kategorii C także mają się zgłaszać? Z hieroglify ogłoszenia wynika właściwie, że wszyscy mają ponownie stawać do przeglądu, ale czyż tak może być istotnie?

Jest bezwzględnie wskazane, aby dotyczące władze ustanowiły kilkadziesiąt komisji filologiczno-szaradowych w różnych punktach miasta dla poinformowania interesowanych co właściwie znaczy całe to ogłoszenie. Albo serjo już mówiąc, należy ogłosić komentarz do ogłoszenia i wydać nowe ogłoszenie, ustalające, kto nie ma się stawić do przeglądu. Jeśli się tego natychmiast nie zrobi, spowoduje się chaos i nieporządk, których winę poniosą autorowie ogłoszenia, zapewne biurokraci warszawscy.

Przypominamy wreszcie władzom lwowskim lepszą opiekę nad lokalami przeglądowymi, zwłaszcza nad walącą się Szkołą Reja. Porządek, panujący tam w czasie o-

## III. TARGI WSCHODNIE.

### Wielka licytacja Publiczna

przedmiotów wartości artystycznej (kosztowności, obrazy, dywany oraz antyki wszelkiego rodzaju) odbywać się będzie w czasie III. Targów Wschodnich we Lwowie, w lokalu F-my „MAGAZYN UNIWERSALNY“ pl. Bernardyński 2. — Wszelkie powyżej wymienione przedmioty przyjmuje celem sprzedaży licytac. powyższa firma do 1. września 1923.

Asekuracja do pełnej wartości!

Informacje ustne i pisemne Magazyn Uniwersalny.

3014

statniego przeglądu, był skandaliczny. Ludzie wyczekiwali napróżno całymi dniami na swoją kolej, wracali po kilka razy, tracili w dzisiejszych strasznych czasach nieraz kilkudniowy zarobek. Urzędnicy i inteligencja doznała niejednej przykrew niespodzianki, o której tu pisać nie chcemy. Ostatecznie nawet w bardzo demokratycznych społeczeństwach musi istnieć jakaś sekcja między ludźmi zanieczyszczonymi robactwem i brudnym, a tymi, co się codziennie myją i noszą czystszej bielizny. Obecnie musi być tam zaprowadzony inny porządek, do maga się tego społeczeństwo. Nie żyjemy przecież w czasie wojennym, kiedy niejedno się wybacza. Przedewszystkiem zaś, zarówno czynniki wojskowe, jak i magistrackie niech pomyślą o tem, aby oszczędzić ludziom straty drogocnego czasu.

## Mownica publiczna.

Obrazki z dzisiejszego życia — do wiadomości p. Ministra Skarbu.

Przed chwilą spotkałem właściciela dóbr ziemskich X.

- Jakie urodzaje?
- Doskonałe!
- Zatem pieniędzy huk?
- Przeciwnie, brak. Przed chwilą pozyczyłem na weksel 200 milionów?
- Po co?
- Robię inwestycje.
- Procenta Ichwiarzkie pana zjedzą.
- Nie ma strachu!
- Liczy pan więc na dewaluację?
- Naturalnie — wszak rząd do niej prowadzi prostą drogą. Jesteśmy dziś na wskrós niemoralną instytucją.

Rozmowa skończona.

Drugi obrazek mówi sam za siebie. Odpowiedzi wyczerpującej udzielić może znowu p. Minister Skarbu na podstawie dat statystycznych.

Spotkałem małego urzędniczka, jednego z naszych głównych banków.

- Wiele p. pobiera pensji?
- Około miliona.
- Czy pan może wyżyć z tego?
- Ani myśli.
- A jednak żyje pan doskonale, ubrany, jak z płatka?

— Z małej mej pensyjki i pensji mego ojca zrobiłem od roku pół miljarda — gdybym tak był miał choć z 10 milionów do operowania niemi, byłbym miał z końcem roku 5 miliardów.

Zapytuję więc p. Ministra, co zarobek mógł dyrektor tego banku, wpływowa osobistość, który dyktuje wszelkie zarządzenia p. Ministrowi Skarbu — dla którego żadnych

niema tajemnic, więc gra w otwarte karty i który pensji i z Rad nadorczych rozmaitych towarzystw akcyjnych pobiera miesięcznie kilkaset milionów — a któremu kapitału obrotowego w dowolnej ilości od roku nie brakowało? Jeżeli przypuszczalnie się wzbogacił, to na czyjej skórze? i wiele na tem zyskał Skarb Państwa? Jemu z pewnością szalejąca drożyzna nie dokuczy i nie będzie potrzeba robić na niego składki publicznej, jak na umierającego dziś z głodu nestora lekarzy lwowskich Dr. Ed. Sawickiego.

A propoś działalności słynnego specjalisty drożyzny Dr. Bajdy. Od dwóch dni kiełbasa wieprzowa skoczyła z 60-ciu na 80.000 mk. kg. — mąka pszenna na 22.000 kg. przy cenie pszenicy 700—800.000 więc 250 proc. za mielenie! Czy to wpływ dobroczynny przedsięwziętych przez niego rewizji paskarzy i groźby oddania sprawy sądom — które wszak będą musiały liczyć się z tłumaczeniem tych paskarzy, że przecież rząd sam zwiększa drożyznę i markę obniża a zatem oni muszą się asekurować od strat przyszłych.

Kiedy będzie wstrzymany bezwzględnie wywóz mięsa, tłuszczów i wszelkich artykułów żywności pod grozą konfiskaty majątku i wolności wywożącego i usłużnego naczelnika stacji kolei? Może odpowie na to pan komisarz do walki z drożyzną Bajda, słynny exporter jaj (koziół puszczonej w kapustę?), któremu przecie w znacznej mierze zawdzięczamy, że cena jaj doszła w Polsce do tak horendalnej wysokości.

Zdzisław Brunicki.

## Znowu zamach samobójczy.

(!!) Smutnym i nad wyraz przykrym objawem chwili, w której żyjemy, są te tak częste wypadki samobójstw i zamachów na życie własne.

Niema prawie tygodnia, onal dnia, aby nie rejestrowano we Lwowie jakiegoś czynu rozpaczliwego, celem położenia kresu życiu doczesnemu.

Ostatnio 20-letnia Maria Mazurówna, służąca pod l. 35 przy ul. Kochanowskiego, zrozpaczona tem, że kochanek ją opuścił, zaczęła enieszaniny atramentu z octem celem pozabawienia się życia. Desperatkę po wypompowaniu jej żołądka, Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala powszechnego.



# U PROGU HANBY

przepiękny dramat współczesny w 7 aktach. Rzecz dzieje się na morzu. Bunt za-  
legi okrętowej. — Prawie nie dzieci. — Są! dorażny. — W kabarecie i sal-  
opium — Syn mordercy ratuje córkę zamordowanego od hanby. **Dziś Premiera w kinie „APOLLO”.**

25680

## Niebezpieczny bandyta ujęty i unieszkodliwiony.

(!!) Bandytyzm w wschodniej połaci kraju przybrał wprost zatrważające rozmiary. Bandyty grasują w różnych miejscowościach, nie omijając i miejscowości kąpielowych, w których urządzają najzuchwalsze napady na gości sezonowych.

Jako teren swej zbrodniczej roboty obrali oni sobie nasz „Nauheim” polski, Truskawiec.

W ciągu tego letniego sezonu bandyci dokonali w samym Truskawcu dwóch najbezpieczniejszych napadów rabunkowych i to w największej ożywionych punktach, niemniej zu chwały napad urządzili oni na drodze, wi-  
odającej do Truskawca.

Przed kilku dniami widownią działania zuchwałego bandyty było miejsce na Horodyszczu, gdzie mnóstwo kuracjuszków chodzących do leśniczówki na kwaśne mleko.

Ofiarą napadu stała się p. Maria Kuczyńska z Warszawy. Idąc laskiem w towarzystwie trzech panów, p. Kuczyńska oddaliła się na chwilę od nich o kilkadziesiąt kroków.

W tejże chwili napadł na nią jakiś bandyta, który mając w jednej ręce skierowany do napadniętej rewolwer, ruchem pewnym drugiej ręki wyrwał jej torebkę z drobną gotówką, pierścionkiem i broszką złotą z brylancikami, wartości 6 milionów marek i zniknął, jak zły duch w kryjówec leśnej.

Policja urządziła natychmiast pościg za bandytą, który jednak nie wydał pożądanego rezultatu. Dopiero w dwa dni później udało się wywiadowcy Budnemu ze Lwowa wytropić sprawcę napadu rabunkowego którym jest górnik Jędrzej Smoleń, mieszkający nieopodal źródła „Zosi”. W pobliżu domu, w którym mieszka Smoleń wywiadowca Budny znalazł porzuconą z poprzedniego rabunku torebkę, co świadczy o tem, że Smoleń był sprawcą i tego rabunku.

Rabusia odstawiono do więzienia i prawdopodobnie stanie on przed sądem dorażnym w Drohobyczu. Ujęto zatem i unieszkodliwiono niebezpiecznego bandytę.

## Waluciarze w opałach.

(!!) Policja, która energicznie zabrała się do tępienia białego bolszewizmu, jakim jest rozwieleniżony i wielce szkodliwy dla Skarbu Państwa pokątny handel obcymi walutami, specjalnie dział ten powierzyła funkcjonariuszom niektórym, którzy znakomicie wywiązują się z swego zdania.

To też prawie co dnia sprowadza się waluciarzy na policję, którym konfiskuje się obcą wautę.

Protokoły policyjne notują, że post. Cichocki sprowadził Pinkasa Zimera, zam. pod l. 4 przy ul. Bonifratrów, Leibe Lesera, zam. w Sanoku i Fischla Friedmana, zam. w Podwoleczyskach. Pierwszy miał przy sobie

bon nieostemplowany na 25 milionów, drugi 5 dolarów, a trzeci 6 dolarów.

Posterunkowy Pencak sprowadził I. Ferbera false Reisberga z Grzymałowa, który posiadał 80 dolarów, Arnolda Appła, zam. pod l. 2 przy ul. Lwowskiej z kwotą 5000 kor. austr. i Nachmana Weissa, zam. pod l. 5 przy ul. Karpińskiego z kwotą 1 miliona marek niemieckich. —

Posterunkowy Plebanek przybył na policję, prowadząc z sobą Efroima Gottesmana z 10 dolarami i 200.000 kor. austr., zaś przodownik Mazur zgłosił się w towarzystwie Leiba Langerera, zam. w Husiatynie, który posiadał dwa dolary.

## Szalony wzrost drożyzny.

(!!) Zwolna ale statecznie zaczynają spadać łuski z oczu najzagorzalszych zwolenników ósemki i Chyżno-Piasta.

Na własnej kieszeni doświadczają oni błogosławieństwo nowych rządów, nowej polityki skarbowo-gospodarczej. Polityki ogólniczenia nadmiernym dozwołonym wywozom Państwa z płodów i artykułów pierwszej potrzeby, polityki, szukającej naprawy Skarbu w coraz to wyższych podatkach pośrednich, miast nałożyć ciężary zapomocą podatków bezpośrednich na barki wszystkich bez różnicy obywateli Państwa.

Następstwa tej gubiącej Państwo polityki odczuwamy najboleśniej na własnej skórze z powodu nieustannie rosnącej a obecnie już wprost szalejącej drożyzny.

Inflację środków walutowych oblegowych sprytni spekulanci produkujący i wytwarzający wzięli za pretekst do robienia fortun miliardowych, wskazując nieustannie na wzrost kursu dolara i na spadek w Zurichu wartości marki polskiej, głosząc wszędzie, że tysiąc marek polskich przedstawia nie większą wartość, aniżeli dwa halercze.

To też za jaje obecnie płacić się musi 2000 mk., za litr mleka 5000 mk., za 1 kg. chleba 9500 mk., za bułkę 950 mk., za cielecinę 35 a nawet 40.000 mp., za baraninę 32.000 mp., za wołowinę 44.000 i więcej, jeśli jest bez kości, za wieprzowinę od 45 do 60.000 mk., za biały smalec wieprzowy 100.000 mk., a za ciemny 80.000 mk., za słoninę świeżą 70—75.000 mk., za sadło od 70—

85.000 mk., za szynkę krajaną 100 tysięcy marek, za wędzonkę gotowaną 64.000 mk., za mydło od 59—70.000 mk., za sodę do prania 5000 mk., za liter nafty 12.000 mk., za 1 kg. świec parafinowych od 19—30.000 mk., za mąkę pszenną od 21—25.000 mk., za żytnią 10.500 mk., za kg. kartofli młodych 2000 mk., a kapusty świeżej 2500 mk., za pudełko zapałek 1000 mk., za cetnar drzewa bukowego ze składu miejskiego 60.000 mk., a w składach handlarzy 80.000 mk., za cetnar węgla w miejskim zakładzie opalu z dostawą do domu 117.000 mk., a za cetnar węgla górnośląskiego 140.000 mk., wreszcie za cukier grysikowy w sklepach aprowizacji miejskiej 20 tysięcy mk., zaś za kostkowy 28.000 mk., natomiast w sklepach pomysłowi kupcy sprzedają go z łaski i z wielkiej protekcji biorąc za 1 kg. cukru grysikowego od 35—40.000 mk., zaś za kostkowego od 45—50.000 mk.

Podane ceny porównawcze ostatnie dwóch artykułów, bez których faktycznie żadne gospodarstwo domowe obejść się nie może, dowodzą, ponad wszelką wątpliwość, że chęć nadmiernych zysków i uprawianego bezkarnie na konsumencie wyzysku maskują w dobrze zrozumianym interesie pomnażania swych fortun, idących w miliardy, przeróżni spekulanci, którzy wykorzystują na szkodę zubożającego konsumenta, żyjącego z stałych poborów uchwaloną ustawę o wolnym handlu i niedyktowania cen za płody i produkty rolne.

**NADESŁANE.**

**Poszukuję dla mego zakładu fotograficznego samodzielnie pracującego OPERATORA**  
na bardzo dobrych warunkach. Spółka niewykluczona. KLAFTENOWA, ulica Krasickich 10.  
25656

Zawiadamiamy uprzejmie, że od dnia dzisiejszego prowadzimy naszą

**Hurtownię Tekstylną**  
we Lwowie, przy ul. Lindego 2.

Polecamy ze składu i przyjmujemy zamówienia na dostawę na koce białostockie, plusze, aksamity, wafę, watalinę etc.

Z poważaniem  
**BRACIA FINKELSTEIN i Ska**  
Lwów, Lindego 2.

6043



# Polska uzyskała w Kłajpedzie należne jej prawa.

## Kłajpeda portem międzynarodowym.

WARSZAWA. (AW). „Gazeta Warszawska“ donosi, że rząd polski otrzymał już od Rady Ambasadorów zatwierdzony ostatecznie statut Kłajpedy wraz z dodatkowym protokołem. Polska uzyskała w tym statucie prawa, których domagała się delegacja polska, wysłana w lipcu do Paryża.

Kłajpedę uznano w konwencji za port o znaczeniu międzynarodowym. Podlegać będzie Radzie portowej, do której wejdą: 1 Polak, 1 Litwin, oraz Kłajpedzianie. Statut przyznaje Polsce wolny tranzyt na Niemnie i kolejach litewskich.

# W interesie Anglii leży sojusz z Francją.

LONDYN. (Pat.) Nawiązując do przemówienia b. ambasadora Gerarda, który wyraził nadzieję, że Anglija nie zerwie ententy, prasa angielska zaznacza, że słowa te zdradzają nieznajomość stanowiska Anglii, która dziś bardziej niż kiedykolwiek gotowa jest utrzymać sojusz. Część prasy angielskiej w dalszym ciągu poddaje krytyce notę angielską. Evening Standard pisze: Zgadza-

my się z tem, że ostatnia nota wystosowana do Francji, nie była zredagowana w formie, którą możnaby uznać za fortunną. Posądzenie nas wszakże o zamiar zerwania sojuszu, to przypisywanie intencji, których nie żywi żaden angielski odpowiedzialny minister. Evening News zaznacza, że zarówno honor jak i interesy Anglii wymagają wiernego stania po stronie Francji.

# Pracownicy państwowi u prez. Witos.

## Żądają 172 proc. poborów sierpniowych.

WARSZAWA. (Telefonem) (z) Wczoraj przyjęta została przez prez. Witos delegacja pracowników państwowych, która przedstawiła mu swoje żądania natury ekonomicznej. Żądania te wyrażają się w su-

mie 172 proc. pełnych poborów sierpniowych. Prezydent Witos obiecał porozumieć się w powyższej sprawie z min. skarbu Lindem.

# Wielkie powstanie anti-bolszewickie w Rosji.

WARSZAWA. (AW.) Wedle doniesień z Konstantynopola w okręgu Buchary wybuchło wielkie powstanie anti-bolszewickie, którem kieruje b. oficer Enwera-Pa zy Selim-Bej. Ogłosił on odezwę do ludności

muzułmańskiej w Rosji z wezwaniem do rozpoczęcia pod zieloną chorągwią proroka powstania anti-owieckiego na całym terytorium sowieckim.

## ZMIANA POLITYKI SOWIECKIEJ NA DALEKIM WSCHODZIE.

Moskwa. (AW.) Wobec wykazdu Joffego z Tokio daje się zauważyć wyraźny zwrot w stosunku Rosji do Japonji. Okres przyjacielski się kończy, a prasa rosyjska jest znów pełna napaści na Japonję. Natomiast stosunki rosyjsko - chińskie, które w ostatnich czasach były lekceważone przez sowiety, zaczynają wchodzić na plan pierwszy, czego dowodem wyjazd Karachana do Pekinu.

oraz wiele wotów. Śledztwo ustaliło, że świętokradcy ukryli się w kościele przed zamknięciem, a po dokonaniu kradzieży nocą przez wyjęte okno w bocznej nawie wydostali się na Rynek. —

## ZGON KSIĄŻKI NIEMIECKIEJ

Warszawa (telef.) (z). Jak donoszą z Berlina, księgarze berlińscy postanowili zaprzestać druku książek, gdyż cena książki musiałaby w stosunku złota być trzy razy wyższa niż przedwojenna.

## POWRÓT PREZYDENTA WITOSA.

Warszawa (telef.) (z). Wczoraj wieczorem powrócił do Warszawy prezydent ministrów Witos po parudniowym pobycie w Krakowie i Łowiczu.

## MUSSOLINI DZIEDZICZNYM KSIĘCIEM.

Warszawa (telef.) (z). Z Rzymu donoszą, że król włoski zamierza nadać Mussoliniemu dziedziczny tytuł księcia.

## KONFERENCJA FRANCUSKO-BELGIJSKO-ANGIELSKA.

Warszawa (telef.) (z). New York Herald donosi, że zamierzona jest wspólna konferencja francusko-belgijsko-angielska w sprawie odszkodowań i zagłębia Ruhry.

## WYCIECZKA FRANCUSKA DO POLSKI.

Warszawa. (Pat.). Dziś o godz. 6 w Ministerstwie oświaty odbyło się posiedzenie w sprawie przyjęcia wycieczki francuskiej, organizowanej przez Tow. przyjaciół Polski. W wycieczce weźmie udział kilkudziesięciu profesorów uniwersytetów i liceów francuskich oraz grono studentów w łącznej ilości 85 osób. Wycieczka przybędzie do Polski dnia 28-go sierpnia br.

## ODPOWIEDZ FRANCUSKA NA NOTE ANGIELSKĄ.

Warszawa. (telef.). Z Paryża donoszą, że odpowiedź francuska na ostatnią notę angielską doręczoną będzie w Londynie z początkiem przyszłego tygodnia.

## Wiadomości giełdowe.

### TRANSAKCJE W AKCJACH

Lwów, 17 sierpnia.

Browary 1900, 2000, 1935, 2025, n.eef. 1925, 1800, 1900. Cmentów 205.000, Gafota 45, 44, 52.000, Niemojowski 135 Pezet 82.000, Nafta 126.000, Rakszawa 610, 600, 615, 590, Siersza elektr. 80, 75, 78, 75, 85, 86, 76, 75, Siersza Górn. 1200, Tohan 68, 65, Bank hip. 150, 155, 148, 145, Małopolski 90, Pokred 25.000, Bank przem. 91, 100, 90, 97, Bank przem. n.eef. 85, 80, 79, 87, Z. B. K. 50, 55, 46, 50, 49, 46, 50, 55, 45, 50, 55, 60, 62, 50, 64.000, n.eef. 45, 46, 50, 45, Chodorów 1175, 1200, 1190, 1200, 1250, 1275, Bracia Biskupscy 255, Cegielski 160, 170, 160, 155, 160, 155, 162, 154, 160, 158, Parowozy 140, 135, 140, n.eef. 110, 105, 100, Zieleniewski 1800, 1850, 1790, 1785, 1800, Zieleniewski 1800, 1850, 1790, 1785, 1800 1790.

### OBRÓT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach.

Brugger 600, Czecnowice 64, Columbia 20, Gazociągi 70., 68, 66, Lesznie 225, Machlojd 75, Olkusz 135, 130, Radziwiłł 320, Szkło w Kr. 260, Węglówki 10, 9800, (n.eef. 4800), Fabryka chem. na Zniesieniu oferta kupna 750, Azot 100, Chybie 1675, 1700, Drożdże G. 150, Elektr. n. S. 20 Len 350, Lokomotywy 185, Schön 14 milionów.

## ŚWIĘTOKRADZTWO W KOŚCIELE ŚW. BARBARY.

Kraków. (AW.) Jeden z najstarszych kościołów krakowskich św. Barbary, padł ofiarą świętokradztwa.

W nocy z czwartku na piątek nieznani dotychczas sprawcy rozbili Tabernaculum przy głównym oltarzu, skąd skradli kielich

# Położenie w Niemczech zaostrza się.

**Druk 30 biljonów marek dziennie.**

Warszawa (telef.) (z). Położenie w Niemczech — jak donoszą z Berlina — zaostrza się przede wszystkim wskutek drukowania fantastycznej ilości banknotów oraz niestanej podziemnej agitacji komunistów. W nadchodzącym tygodniu produkcja banknotów ma być znacznie podwyższona i wyniesie dziennie 30 biljonów. Mimo to banki cierpią w dalszym ciągu na brak banknotów i pokrywają tylko część zapotrzebowania. Istnieje zamiar wydania 100 milionowych banknotów. Ogólny obieg banknotów przekroczył wczoraj sumę 100 biljonów, z końcem przyszłego tygodnia zaś przekroczy 300 biljonów

**Podwyżka niemieckiej taryfy kolejowej o 800 proc.**

Warszawa (telef.) (z). Z Berlina donoszą, że z dniem 20. sierpnia podwyższona będzie taryfa kolejowa w Niemczech o 800 proc.

**Cena węgla.**

Berlin (Pat.). Wskutek wprowadzenia stałych płac robotniczych na podstawie mar-

ki złotej, cena węgla niemieckiego od poniedziałku zostanie odpowiednio podniesiona z 5 milionów za tonę na 23 miliony.

**Wojna miast z wsiami.**

Koelnja (AW). „Kölnische Zeitung“ donosi, że za przykładem robotników okręgu Akwizgrańskiego, którzy urządzają wyprawę na wieś celem zdobycia środków żywności poszli również robotnicy niektórych miejscowości Zagłębia, zwłaszcza okręgu Bergheim. Bezczelność plundrujących posuwa się do tego, że dla ochronienia się przed strzałami, broniącymi swego mienia rolników wysyłają na czele kolumn rabunkowych kobiety i dzieci.

**Zwinięcie prasy polskiej.**

Od poniedziałku przestaje wychodzić centralny organ wychodźstwa polskiego w Niemczech „Dziennik Berliński“, wychodzący tam od lat 26. Po zamknięciu „Wiarusa Polskiego“ w Bochum, jest to formalna kłeska dla życia Polaków w Niemczech.

—OO—

## Jak nasze przekupki zwalczają drożyznę.



Dam ja radę tym rzeźnikom. Wyrznię ceny na kartofelki i na pomidorki, że każdy z nich spuchnie.

## Lew i osieł.

Lew spoczywał po trudach wojennej wyprawy. Kiedy go wyszpiegował osiełko ciekawy.

— A, więc to tak? — zaskrzyptał jak rdzawe zawiąsy.

Pan Lew spoczął na laurach?.. Ma letnie wywczasy?..

Wstydź się: jam spracowany, aż pot ze mnie kapie,

A ty się tu chłodzisz w cieniu, leb wsparłszy na łapie?

Tu Lew ryknął, aż złota zatrzęsła się grzywa: — Wiedz: gdy osły pracują, to Lew odpoczywa.

Lecz strzeż się... Nie dokończył, bo w tem, bez hałasu,

Na chępliwego osła wilk się rzucił z lasu.

Wtedy Lew wstał — i wilka jak jagnię obalił..

A koniec?... Lew zwyciężył, a osieł się chwalił..

Leon Rygiel.

## Obawy socjalistów niemieckich o Górny Śląsk.

WARSZAWA. (Telef.) (z) Berliński socjalistyczny „Vorwaerts“ ostrzega rząd niemiecki przed skutkami, jakie może pociągnąć za sobą obecna sytuacja ekonomiczna w niemieckiej części Górnego Śląska, gdzie robotnicy są 17 razy gorzej wynagradzani, a-

niżeli robotnicy w polskiej części Górnego Śląska. Dziennik socjalistyczny domaga się również lepszego zaopatrywania niemieckiego Śląska w żywność, celem zapobieżenia niebezpieczeństwu dla państwa niemieckiego.

—OO—

## Utworzenie niezależnego państwa połud.-niemieckiego?

WARSZAWA. (Telefonem) W Berlinie lansują wiadomości, jakoby we włoskich kołach rządowych objawiało się zaniepokojenie z powodu wyraźnego dążenia Francji do utworzenia niezależnego państwa po-

łudniowo-niemieckiego, któreby prócz Bawarii miało rzekomo obejmować także Tyrol.

Naturalnie pogłoski te obliczone są na wywołanie wzburzenia opinii włoskiej.

### O POPRAWĘ SYTUACJI NA KRESACH.

Warszawa. (telef.). Wyznaczony przez rząd swego czasu do badania stosunków odministracyjno - politycznych na Kresach wschodnich p. Eugeniusz Starczewski złożył obecnie Rządowi raport o wyniku swych badań, które podotno doprowadziły do bardzo pesymistycznych wniosków. Z tego powodu ma odbyć się w Ministerstwie spraw wewnętrznych specjalna narada, poświęcona sprawie poprawy sytuacji na Kresach.

### POLSKA A PORT W TRYJESCIE

Rzym. (Pat.). „Corriere d'Italia“ zamieścił artykuł znakomitego publicysty Clemantiego w którym to artykule autor nawiązując do ujawniającej się tendencji uczynienia z Galfacu bazy dla handlu zagranicznego Polski z bliskim Wschodem, podkreśla konieczność zainteresowania Polski portem tryjesteńskim. Clemanti zaznacza, że jest ubolewania godnym, iż 30-milionowy naród nie posiada dostatecznego wyjścia na morze z powodu intryg gdańskich. Państwo polskie nie może ko-

## Odkrycie nowych kopalń węgla.

**Szczęśliwa Belgia.**

Z Kongo belgijskiego w Afryce nadeszła wiadomość, że odkryto tam pokłady węgla o przypuszczalnej pojemności miliarda ton.

Niektóre żyły węglowe dochodzą do szesnastu stóp grubości, a gatunek węgla jest pierwszorzędnej jakości.

Wiadomość ta o odkryciu nowych pokładów węgla kamiennego jest bardzo pocieszająca, ale ma w sobie pewne ujemne strony.

Zapewne przez dłuższy czas przemysł światowy nie będzie mógł korzystać z tych kopalń węglowych, ponieważ koszt transportu węgla z wnętrza Afryki do fabryk Europy i Ameryki jest zbyt wysoki. Węgiel afrykański na razie nie może konkurować w cenie z węglem miejscowym.

Jedynie w tym wypadku możnaby go przywozić do ośrodków fabrycznych.

**Premiera dziś w sobotę 18 bm. w kinie: LEW TRAGEDYA KLAMSTWA**  
 Wspaniały dramat życiowy w 6 akt. Film wytwór i paryskiej „Osso”. W gł. roli Dolores Cassina li. —  
 Wspaniała wystawa. — Reżyserya ALBERTA CAPELLANI. 25618

udało się zabierać węgiel ten jako balast do obciążania okrętów. Ponieważ jednak do belgijskiego Kongo stosunkowo mało zawija okrętów, ilość przetransportowanego w ten sposób węgla niewielki pożytek przyniesie przemysłowi.

**ZAPISKI.**

**Ks. Dr. Wacław Kalinowski.** Krótka Historia św. wraz z katechizmem. Do użytku w II, III, i IV. oddziałach szkół powszechnych i jako kurs przygotowawczy z 55 ilustracjami. Str. 160. Wyd. II. Cena zas. mk. 1.20. Nakład Księgarni św. Wojciecha.

Podręcznik ten oparty na doskonałym wzorze niemieckim Ks. J. Pichlera ułożony jest w ten sposób, że daje opowiadanie biblijne Starego i Nowego Testamentu, które uzupełnia adnotacjami katechizmowymi i liturgicznymi i przeplata od powiedniami paragrafami o podstawowych prawdach Wiary św. przykazaniach, cnotach, grzechach i Sakramentach. Wyjątki z pieśni i modlitw kościelnych pociągają niejako dziecko do praktyk religijnych.

**A. Krantz.** Rachunki dla szkół powszechnych. Podręcznik ze wskazówkami metodycznymi dla nauczycieli. Część III. Trzeci rok nauki. Str. 152. Cena zas. mk. 2. Tęgoż autora **Zbiór zadań rachunkowych.** Książeczka dla uczniów. Trzeci rok nauki. Str. 102. Cena zas. mk. 1.25. Nakłady Księgarni św. Wojciecha.

Oba te podręczniki, będące w szerokim użyciu w szkołach powszechnych w Wielkopolsce, na Pomorzu i Śląsku wyszły w nowem, zmienionem i rozszerzonym wydaniu, które zyskało uznanie wybitnych fachowców w dziedzinie nauczania początkowego matematyki.

**HUMOR.**

**Z mowy weselnej:**

„a teraz piję za zdrowie Szanownego narzeczonego! Oby przeżył jak najwięcej takich dni!”

Frycek przypatruje się swojemu wujkowi z wielką łysiną i zapytuje:

— Powiedz mi, wujku, czy jak ty się myjesz, wiesz, gdzie się kończy twoja twarz?

— Tatko, co to jest monolog.  
 — Naprzykład rozmowa między mną a mamą.

— To jest przecież dialog?  
 — Nie, moje dziecko, w dialogu mówią zawsze dwie osoby.

**Kronika bieżąca.**

**TEATR WIELKI.**

W sobotę, dnia 18. sierpnia, o godzinie 7:30, „Płomień” H. Müllera, gościnny występ Solskiej i Wysockiej.

W niedzielę dnia 19. sierpnia, o godzinie 7:30, „Płomień” H. Müllera, gościnny występ Solskiej i Wysockiej.

**TEATR MALY.**

W sobotę Teatr zamknięty.

Teatr Wielki jest obecnie we Lwowie jedynym teatrem czynnym, gdzie też skupiają się rzesze lwowskiej i przejezdnej publiczności — spragnionej sztuki, żywego słowa. Dwie świetne artystki Wysocka i Solska są wielkimi siłami atrakcyjnymi, gdyż istotnie obie dają w „Płomieniu” Müllera kreacje pod każdym względem znakomite. Sztuka ta grana będzie jeszcze tylko dwa razy.

**Akademja ku czci śp. Jana Stura,** zmarłego niedawno wybitnego lwowskiego poety i krytyka, odbędzie się w niedzielę dnia 19. b. m., w wielkiej sali „Lwowskiego Towarzystwa Muzycznego” o godz. 12-tej w południe. Na program akademii złożą się wybrane wiersze Jana Stura, oraz innych młodych lwowskich poetów, recytowane przez P. Irenę Solską-Grosserową i P. Antoniego Piekarskiego. Recytacje poprzedzi słowo wstępne redaktora „Zdroju” P. Witolda Hulewicza (Olwida). Bliższe szczegóły doniosą afisze. Dochód na cele dobroczynne. Bilety wcześniej do nabycia w księgarni „Oświata” przy ul. Akademickiej.

**Podziękowanie.** Wszystkim Tym, którzy przyczynili się w jakikolwiek bądź sposób do uświetnienia Święta „Żołnierza Polskiego” we Lwowie w dniu 15. sierpnia 1923 r. składam staropolskie „Bóg zapłać!” a w szczególności dziękuję najserdeczniej Komitetowi Obywatelskiemu za przygotowanie uroczystości PP. Reprezentantom Rządu, miast Państw zagranicznych, Stowarzyszeniom i całemu Obywatelstwu m. Lwowa, za udział w uroczystym nabożeństwie i udokorowanie domów chorągwiami narodowymi, — Księdzu Infułatowi Zajchowskiemu za odprawienie Przenajświętszej Ofiary i pobłogosławienie wojska, Prasie Lwowskiej za gorące nastrojowe artykuły o Żołnierzu Polskim, Dyrektorowi Czarnowskiemu i Sekretarzowi Schröderowi za urządzenie uroczystego przedstawienia w Miejskim Teatrze Wielkim i bezinteresowne umożliwienie żołnierzom korzystania z teatru, PP. Artystkom i Artystom Teatru za ofiarną przepiękną grę, P. Kucharowi, Prezesowi Związku Kinoteatrów Lwowskich i Wszystkim Dyrekcjom Kinoteatrów za bezinteresowne udzielenie przeszło tysiąca miejsc bezpłatnych dla żołnierzy, Sokołowi Macierzy, — Związkowi Strzeleckiemu i Związkowi Legionistów za urządzenie festynu dla żołnierzy, zaś p. Nowakowi Józefowi za bezpłatne dostarczenie wędlin do bufetu festynowego. Dowódca 5 Dywizji Piechoty i Komendant Miasta: **Thuille Jan,** General Brygady.

Mimo ogólnej drożyzny sprzedaje ciągle po cenach przystępnych wszelkie obuwie Reich, Lwów, Piekarska 8. 2559

**Skargi na Akcyjną Spółkę telefoniczną.** Dochodzą nas liczne skargi na sposób postępowania organów Akcyjnej Spółki telefonicznej przy umniejszaniu względnie naprawianiu urządzeń technicznych, na prywatny i nieruchomościach. Bez porozumienia się z właścicielami wkraczają na dachy prywatne,

gospodarują tutaj bez żadnego poszanowania dla cudzej własności, wyrządzając wskutek nieuwagi lub niedbaństwa częstokroć znaczne szkody. Musząc w jednym wypadku wskutek sprzeciwu właściciela ustąpić z jego dachu, zagroziła dyrekcja Spółki z powołaniem się na swoje prawo wyłączności doniesieniem karnem, Sądźmy, że prawo wyłączności nie upoważnia do swobodnego dysponowania cudzą własnością; przeciwnie — ustawa wyraźnie przewiduje zawarcie umowy z właścicielem a dopiero w razie niedośćca do skutku umowy może być w drodze administracyjnej stosowany przymus. — W każdym razie przysługuje właścicielowi wynagrodzenie za użycie jego nieruchomości, którego wysokość w razie braku porozumienia między stronami ustala właściwy sąd. Samowolne zaś wkraczanie w prawa właściciela żadną miarą nie jest dopuszczalne.

(!) **Spłoszeni włamywacze.** Nieznani włamywacze usiłowali dostać się onegdajszej, nocy do mieszkania p. Ireny Rzuchowskiej, znajdujące się w willi pod l. 1 przy ul. Herbutów. Drogę swej wyprawy obrali przez ogród. Dziewka kobieta, zauważywszy włamywaczy, pociwyciła ilobert i dała z niego wyszwały. Przestraszeni brodniarze, którzy nie byli przygotowani na takie przyjęcie, ulotnili się mgliem, jak kamfora.

Na odgłos strzałów przybiegli, pełniący służbę posterunkowego Chrastyniak i pomimo natychmiastowego poszukiwania wokół willi, nie znalazł żadnego podejznanego.

„HURAGAN” w Knie. Dziś 18. b.m. premiera drugiej i przedostatniej serii filmu amerykańskiego z cyklu „HURAGAN”. Dramat wielce sensacyjny w 6 wielkich akt., pt.: „NAPOWĘTRZNA WALKA I ZATOPIONY SKARB”. O ile część pierwsza arcydzieła „Huragan” przez nagromadzenie niepojętych wprost a jednak przez realne ujęcie tak wiarygodnie przedstawionych cudów, zdawała się stwierdzać, że osiągnęła już kresy fantazji, o tyle część druga i przedostatnia przekonująco widać, że kresy takie chyba nie istnieją. „Huragan” jest logicznem wprowadzeniem zawikłań pierwszą częścią objętych, po której dochodzi się do zwycięstwa hamowanego, miostwem najpotworniejszych przygód. Uroczą panoramą. — Przeróżające epizody z życia akrobatów. — Prawdziwie dramatyczna akcja. — Piekło i niebo życia. — Groza namiętności ludzkich. — Kunszt charakterystyki i gry psychologicznej. „Marysieńka” i „Kopernik”.

**Repnijcie tylko RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka” 23905**

**ZWRACA SIĘ UWAGĘ**

na przetarg Szefostwa Intendentury O. K. Nr. VI, Lwów (Ochronek 4), na dostawę sprzętów kwaterekowych, ogłoszony w „Polsce Zbrojnej” Nr. 214 z 7/VIII. br. i w „Monitorze Polskim” Nr. 177, z 7/VIII. br. Str. 11 3024.

**DLA BIEDNYCH WDÓW.** Niejednokrotnie już zwracaliśmy się do ofiarności naszych P. T. Czytelników i Czytelniczek o poparcie jednoatek biednych i nieszczęśliwych. Apel nas mgdy nie zawiódł — nie wątpimy też, że i teraz nas nie zawiedzie. W tym wypadku zwracamy się o pomoc dla dwóch wdów, chorych i do pracy niedołącznych, do tego każda z nich opiekuje się chorem na gruźlicę dzieckiem. Gdyby kto chciał się nieszczęśliwymi zająć osobiście, Redakcja nasza wskaże ich adres na żądanie. Łaskawe datki prosimy nadsyłać:

„DLA BIEDNYCH WDÓW”.

# SPRAWY GOSPODARCZE

**O uregulowanie sprawy wywozu towarów.** Kupcy polscy zawierają często umowy z kupcami zagranicznymi na dostawę towarów, które w danej chwili nie objęte są zakazem wywozu. — W międzyczasie jednak ukazują się rozporządzenia zabraniające wywozu towaru, co do którego niektóre firmy pozawierały już z zagranicą umowy. W ten sposób kupcy polscy nie mogą dopełnić powziętych zobowiązań i zmuszeni są do czynienia starań o pozwolenie na wywóz w drodze wyjątku, motywując zwykle swą prośbę tem, że przez niedopełnienie umowy podrywa się zaufanie zagranicy do kupiectwa polskiego. W sferach kupieckich istnieje opinia, że o wiele skuteczniejsze w praktyce byłoby zarządzenie ministra przemysłu i handlu regulujące stan tej rzeczy.

**Buraki powinny zostać w kraju.** Producenti buraków cukrowych z powiatów graniczących z Rumunią zwrócili się do rządu z prośbą o pozwolenie na wywóz buraków zagranicę. Prośbę tę popierają dwa ministeria. Należy się spodziewać, że wywóz produktu, którego obfitość wpływa na zmniejszenie kosztów produkcji takiego artykułu codziennej potrzeby, jakim jest cukier, będzie bezwzględnie zakazany.

**Jak cukrownicy tłumaczą brak cukru?** — W wywiadzie dziennikarskim prezes zarządu związku zawodowego cukrowni b. Królestwa Polskiego p. Jan Zaglenczyński oświadczył:

— Obecny brak cukru pochodzi stąd, — że rząd zezwolił na przywóz cukru zagranicznego, skreślając cukier z listy towarów zakazanych do przywozu.

O tem, że cukrownicy za dużo cukru wywozili, prezes ich związku milczy dyplomatycznie.

**Należności celne.** Na mocy rozporządzenia ministra skarbu, dyrekcje polskich kolei państwowych korzystają z prawa do odraczania wpłaty należności celnych na czas do 2-eh miesięcy, o "odprawy celnej towarów" dokonywały agencje tych kolei. Zobowiązania powinny być pokryte przez dyrekcje polskich kolei państwowych po upływie miesiąca, wpłata powinna nastąpić najdalej w ciągu pierwszych 5-ciu dni — każdego miesiąca.

**Niemiecki system walutowy** znajduje się na drodze do zupełnego bankructwa. Bank Rzeszy od szeregu dni ograniczył wszelkie wypłaty gotówkowe. Gdański oddział tego banku zamknął swoje kasy dla wypłat gotówkowych. Na skutek tego również prawie wszystkie większe gdańskie instytucje finansowe stanęły wobec niemożliwości wypłacenia zobowiązań gotówkowych i zamknęły swoje kasy. Sytuacja ta stanowi groźne niebezpieczeństwo dla całego ustroju i życia gospodarczego wolnego miasta. Płace robotników i urzędników w ostatnich dniach, zdołały pokryć tylko te przedsiębiorstwa i instytucje, którym banki były w stanie wypłacić resztę gotówki ze swoich pozostałości kasowych. Inne natomiast przedsiębiorstwa są zupełnie bez środków płatniczych. W tem samym położeniu znalazła się między innymi polska dyrekcja kolejowa — dla której Bank Rzeszy najwidoczniej świadomie i celowo nie dostarczył żądanych poprzednio od kilku dni ilości banknotów. Nie mogą pozostać swoich pracowników bez doraźnej pomocy, widzieli się dyrekcja kolei zmuszoną do uwzględnienia życzenia personelu i wypłaciła swoim pracownikom w dniu dzisiejszym część należnych im poborów w banknotach polskich.

**Terminy jesienno spotkań międzynarodowych,** między państwowych i między miastowych są następujące: 19. sierpnia: Węgry — Finlandja, — Wrzesień: 2 Rumunia — Polska (sędzia p. Mutters z Holandji), 16. Norwegja — Szwecja, 16. Kraków — Lwów, 16. Kraków — Łódź, 23. Krystjania — Sztokholm, Polska — Finlandja, Wiedeń — Berlin, Austria — Węgry, 30. Dania — Dania-Norwegja, Październik: 20. Irlandja — Anglja, 28. Francja — Norwegja, Listopad: 4. Anglja — Irlandja, 14. Hamburg — Berlin.

Cracovia gra w niedzielę 19. bm. z Diana Katowicką w Krakowie.

Wiedeń — Praga i Berlin — Praga. 2 mecze między miastowe rozegrane zostaną w niedzielę 19. bm. we Wiedniu i Berlinie. Praga reprezentowana będzie we Wiedniu przez kompletną drużynę Sparty.

Legia — toruński Sokół.

Warszawa. (Pat.). Niedzielne zawody piłki nożnej między Legią a toruńskim Sokolem, dały wynik 5:0 (4:0).

Austria — Finlandja 2:1.

Wiedeń. (Pat.). Zawody w piłce nożnej między Austrią i Finlandją zakończyły się wynikiem 2:1 na korzyść Austrii.

## KOLARSTWO.

Mistrzem drogowym na r. 1923 został ponownie Höchstman (K. K. C. M.), który przetrzeźnił 200 km. na drodze Poznań-Inowrocław, przebył w znakomitym czasie 6 godz. 52 m. 45 sek. — (przeciętna szybkość 1 km. — 2 m. 06 sek.).

## Zawody cyklistów.

Warszawa. (Pat.). Niedzielne zawody cyklistów z udziałem jeźdźców zagranicznych — dały wynik następujący: Wyścig gości 800 m; 1) Baron, Pierwszy finał wyścigów Scratsch 800 m.; 1) Hardon, 2) Baron, 3) Turowski. Drugi finał wyścigów Scratsch 800 m, 1) Łazarski z Krakowa, Wyścig handicap: 1) Turowski, 2) Hardon, Wyścig dystansowy: 1) Baron, 2) Turowski.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

## OGŁOSZENIA.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. W. Kaufmann** b. elev kliniki dermat. i ginek. mat. i. w Berlinie  
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włośń. pl. m, elektroliza, lampą kwarcową. 24583

Wylbór gotowych wierzchoń i do miary za  
po cenach konkurencyjnych 2752

**O. Neudörfer**  
Lwów, ulica Zamarsztynowska 1.

## LEKARZ-DENTYSTA

wykwalifikowany specjalista z długoletnią praktyką  
przyjmuje poradę w pierwszorzędnym zakładzie  
dentystycznym. Posiada własne urządzenie. Zgłoszenia pod „Lekarz-dentys a" do Administr. 25623

## „SPART“, Lwów, Kościuszki 8.

Kupujemy każdą ilość blawie, cyntra, blawdzi i innych metali. Ceny konkurencyjne. 25557

## Wytwórnia krzesel stylowych

**MICHAŁA SAWKI**

Lwów-Zamarsztynów, Redziwiłłowska 5  
(boczna ul. Ogrodniczej)

Własne zabudowania fabryczne. Rok zał. 1903  
Poleca krzesła i fotela do jadalni i biur, tapicerowane skórą oraz kompletne urządzenia salonów, najskromniejsze i najwykwintniejsze — po cenach najniższych, bez wprost z wytwórni. Solidne wykonanie z materiałów suchych pod gwarancją. 25548



Udzielamy cię w sponach i wypróżnieniu łóżka z siatkami drucianymi przyjeźdnym na Targi Wschodnie, urządkiem państwowym i prywatnym, oficerom, kolarzom, słuchaczem wyższych uczelni i innym dobrane sytuowanym osobom.

Chętnie oddajemy łóżka metalowe w zamian za paliwo, kartofle, mąkę i inne środki żywności.  
**Biuro Zarządu „Doroletum“**  
Lwów, ul. Karpińskiego 19.

Przy zapytaniach z prowincji należy nadesłać 2 znaczki pocztowe na odpowiedź. 2 6

## Kronika sportowa.

Warszawianka — Czarni. 2 międzymiastowe spotkania odbędą się w sobotę i w niedzielę — w parku sportowym „Czarnych”. Początek każdego meczu o godz. 5 pop. W niedzielę przedmecz o godz. 3:30 o mistrz. Kl. B pomiędzy Pogonią stryjską a Czarnymi II.

Hasmonca — D. K. S. (Dentystyczny klub sportowy). Match ten odbędzie się w niedzielę na boisku Hasmonci. Przypuszczać należy — że będzie to raczej trening na jedną bramkę, gdyż D. K. S. jest jedną ze słabszych drużyn klasy C w okręgu lwowskim.

Korona (Sambor) — Biali (Lwów) Zawody kwalifikacyjne w piłce nożnej.

Dnia 19. bm. (niedziela) odbędą się o godz. 5:30 popołudniu na boisku 19 pp. O. L. (Cytadela) zawody kwalifikacyjne w piłce nożnej o spadnięcie do kl. C.

Obsada zawodów o mistrzostwo klasy B. w dniu 19. b. m.

Czarni II. — Pogoń, Stryj, p. Schargel N. Sokół (Stanisławów) — Pogoń II. p. Decowski. Orleń — Hakoach (Stanisławów), p. Fischer. Biali — Korona p. Kranik.

18/VIII. Czarni — Warszawianka, p. Zimmermann, 19/VIII. Czarni — Warszawianka p. Dr. Dudyk Tadeusz, zaw. tow.

Wzywa się wszystkich sędziów tak miejscowych jak i zamiejscowych by przysyłali sprawozdania zawodów o mistrzostwo najpóźniej do wtorku każdego tygodnia do K. S.

# Polski Bank Handlowy

przyjmie do Oddziału lwowskiego

## SZEFA BUCHALTERJI

oraz 3039

## DEWIZOWCA

Należy udokumentowane podania służbowe na piśmie wraz z curriculum vitae — należy wnieść do Dyrekcji Okręgowej, ulica Halicka 1. 19.

Zamiast TRANU dla dzieci oraz osób wiotkich i anemicznych

poleca się znany od lat wielu **JECOROL** A. Bukowskiego

Apteka Warszawa Marszałkowska 54, telefon 13-19. Jedna butelka Jecorolu zastępuje kilogram najlepszego tranu. Sprzedaż w aptek. i skł. aptecz. ! Wystrzegać się naśladowalstwa! 2650

### Kto chce

znaleźć korzystny zbyć dla swych produktów i towarów,

Kto szuka dobrej klienteli wśród najszerszych warstw,

Kto znalazł zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi,

Kto szybko pragnie znaleźć zajęcie, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty,

niech ogłosi się natychmiast we

### Wiek Nowym

najpoczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam,

sewicie wyagrażda wydatki uczynione na ogłoszenia.

# ZERNALÉ MÓD

## KROJE I MATERIE

NA SEZON ZIMOWY 1924

poleca po cenach redakcyjnych

## Biuro ADOLFA GELLESA

w TARNOPOLU, Wałowa 2.

Uwaga: Wysyłka na prowincję odwrotna za zadatkowaniem i zaliczką. 3041

### PRASY do dachów

wagonowo poleca „PILOT” Lwów — ulica Batorskiego 4. 21709

### WOLNE POSADY

SLUŻĄCA umiająca gotować z dobrą świadectwami, spokojna potrzebna od zaraz do 2 osób. Warunki i wkt do bre. Zgłoszenie Sokola 4; drugie piętro na prawo od 9 do 12 rano i od 3 do 5 popoł. 9142

KUCHARKI (do wszystkiego) starszą; z dobrą świadectwami — najchętniej Niemkę — przyjmę. Dr. Fried; ul. św. Mikołaja 20; 25334

PRAKTYKANT potrzebny zaraz. Handel delikatesów Florjana Zwolińskiego; Lwów; Hetmańska 10. 25250

PANIENKI inteligentną poszukujemy. KOSMEO; Mikołaja 7; od 6-7 godz. 25260

ZARZĄD dóbr Psary, poczta Kn'hyńni koło Chodorowa poszukuje buchaltera magazyniera do młyna, pomocnika gospodarczego oraz kowala maszynistę. Zgłoszenia nieuwzględnione zostają bez odpowiedzi. 25215

POSZUKUJE inteligentną lepszą pannę do dwojga starszych dzieci. Biłzsa wiadomość: Skład żelaza, Gródecka 29. 25420

SAMODZIELNYCH elektromechaników poszukuję na prowincji. Zgłoszenia Wiek Nowy pod ELEKTRYCZNOŚĆ 3033

SLUŻĄCA potrzebna. Zgłoszenia magazyn obuwia Rewicza plac Krakowski 20. 25545

4-6 CZELADNIKÓW kaflarskich przyjmie Drohobycka parowa fabryka dachówek. Pierwszeństwo dla stawiaczy pieców. Mieszkanie wspólne. Zgłoszenia pisemne należy skierować pod adresem Drohobycka fabryka dachówek — plac Bartłomieja 3. 25550

POSŁUGACZKA poszukiwana. Świadectwa wymagane. Kołomyjski 3; Carowa. 25560

STOLARZY zdolnych meblowych przyjmie Roman Majcher stolarnia maszynowa Tarnów, Kantorja. 3027

SKŁAD wędlin przyjmie dziewczynki do nauki. Plac Smolki 4. 25477

POTRZEBNA zaraz mała dziewczynka do sukien damskich Koralińska 6; II. p. 25511

POTRZEBNA dziewczyna do dziecka i do pomocy przy sprzątaniu. Dr. Lauterstein, Sykstuska 37. 25485

SLUŻĄCA do kuchni przyjmie Cukiernia, Pańska 18. 25530

POSZUKUJE się rutynowanego maszynisty z długoletnią praktyką. Oferty z odpisem świadectw nadesłać do Administracji pod MASZYNISTA. 25542

CZELADNIKA szewskiego przyjmie zaraz. — Maksymilian Caryk; Żółkiew; ul. Bazylińska. 25293

DOZORCĘ żonatego hędźetnego przyjmie zaraz fabryka maszyn „Ferrum” Żółkiewska 147. 25414

KUCHARKA do wszystkiego za dobrą zapłatą poszukiwana. Przedstawić się w sobotę i niedzielę. Inżynierowa ul. Sa. pięty 45; II. p. 25397

KOBIETA inteligentna, niezależna uczciwa, solidna i spokojna donatorka, osoba młoda, sympatyczna; zdrowa o tegiej tuży, umiająca wykonywać i smacznie gotować poszukiwana jako gospodyni do jednej osoby. Brunetti pierwszeństwo. Zgłoszenia: Pości restant; Życzewski Stanisław za okazaniem legitymacji Nr. 3228. 3018

UCZENNICI płatną przyjąć do nauki kuśnierstwa. Wróbel; Halicka 20.

# Czar Eleganckiej Kobiety, Lwów, Pasaż Mikolascha

## PŁASZCZE

po 500.000 Mp. — póki zapas starczy.

# PRECZ Z PASKARSTWEM!!!

Cenników fałszywych nie podajemy!

CENTRUM konfekcji damskiej znajduje się w znanym magazynie

## „MODA” ROBER i BUND L W O W Jagiellońska 12.

Który otrzymał generalne zastępstwo na Lwów od najpoważniejszych fabryk krajowych i zagranicznych. — Polecamy: PŁASZCZE, SUKNIE, BLUZKI, SWETERY, JUMPERY oraz BIELIZNĘ w ogromnym wyborze. Ceny bez konkurencji.

POSZUKUJE SIĘ osoby inteligentnej; władającej językiem polskim i niemieckim z praktyką do dziecka 6 miesięcznego. Łaskawe zgłoszenia od 10—11 w Magazynie konferencji damskiej D. Eisenberga; Jagiellońska 11 A. 25273

GENERALNA Dyrekcja Cukrowni Chodorowskiej we Lwowie ul. Bielskiego 5; II. piętro poszukuje wykwalifikowanego laskaja z długoletnimi świadectwami i dobrą rekomendacją na korzystnych warunkach. Zgłoszenia pod wyżej podanym adresem między godziną 9 a 12 przed południem. 3015

POSZUKUJE się uczniów do praktyki. Pracownia stolarska Dwernickiego 7. 2540J

MAGAZYN Schayerów przyjmie panny uzdolnione w krawiectwie damskim. 25579;

POTRZEBA człowieka do greplowania waty i włosów; — chłopców do nauki. Fabryka pościeli — Koralnińska 6; 25581

OGRODNIKA kawalera poszukuje się do dworu w Pasiekach Zubrzyckich koło Lwowa. Posada do objęcia od 1. września. Zgłoszenia do Biura Henryka Towarnickiego we Lwowie; plac Smolki 5. 25611;

POSZUKUJE się biegłej stenotypistki polsko-niemieckiej i korespondentki. Zgłoszenia: „Zakłady Techniczne” Lwów; Jagiellońska 17. 25501

MASZYNISTE; pierwszorzędna siła; z dłuższą praktyką tartaczna poszukujemy. Zgłoszenia z odpisami świadectw pod S. A. do Administracji. 25227

POSZUKUJE się ubogiej; łuczywcej i starszej kobiety — kłórcy za utrzymanie; i dopłatę zajęcia się 2 miesięcznym dzieckiem. Zgłoszenia: Niemczyk; Król. Jadwigi 6. 25594

DOZORCA kamienicy poszukiwany — tylko obywateli z pielegnacją koni zgłoszą się: Waldmann; cegielna — ul. Zascianek. 25595

SŁUŻĄCA przyjmie zaraz uczniwą do wszystkiego; ulica Chorążczyzn 7 (Magazyn Mód); 25598;

POSZUKUJE lepszej kobiety do pielegnowania chorej osoby. Zgłoszenia między 4-6. Pariser; Łyczakowska 10; 25616;

STELMACHA poszukują pracownia Łyczaków 145. 25617

BIELIŻNIARKI znajdują stałe zajęcia. Wachtlowa — ulica Krótka 11 A. 25622;

SŁUŻĄCA do wszystkiego; z dobrymi świadectwami; — umiejąca samodzielnie gotować; za dobrem wynagrodzeniem poszukiwana zaraz. Zyblikiewicza 5; III. piętro — od 3 do 5. 25628

ZDOLNY czeładnik krawiecki zostanie przyjęty. Leona Sapiehy 83; Berezowski. 25620

PANNA pracowita; biegła w rachunkach do obsługi gości potrzebna. Mleczarnia; Kopernika 9. 25626;

POTRZEBNA służąca do wszystkiego ze świadectwami; — Frydrychów 2; właścicielka. 25642;

NIANA nauczycielki Niemka do trzyletniego dziecka z dobremi poleceniami potrzebna. Adres: Weiler; Legonów 33 I. piętro. 25664

KUCHARKA do wszystkiego na wyjazd poszukiwana. Ulica Wałowa 31; I. piętro. 25662;

ZDOLNA panna z świadectwami do dzieć 5 i 3 lat poszukiwana pod dobrymi warunkami. Ulińskiego 8 A — I. piętro na prawo; między 2—5. 25653

STOLARZ z warszatem i ewent. 2 chłopcami także z pracowni; znajdzie zajęcia na 2—3 miesiące w lwowskiej fabryce. Szczegółowe oferty pod FABRYKA do Admin. Wiek Nowego. 25644;

SŁUŻĄCA do wszystkiego; uczniwą; z dobrymi świadectwami potrzebna do trojga osób za bardzo dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Grabowska; Domagajków 1 II. piętro. 25640

CHŁOPCÓW do Ślusarstwa przyjmie. Zyblikiewicza 1 39; 25643;

POSZUKUJE robotnika szewskiego z utrzymaniem. Wiadomość: Objazd 2 A; u krawca. 25647;

CHŁOPCA lub dziewczynkę do nauki krawiectwa przyjmie; Potockiego 14; Mleczanowski. 25650;

FABRYKA kons. żel. Inż. Siwicka; Żółkiewska 94 — przyjmie jurmna; chłopców do nauki ślusarstwa; kowalstwa; gisierstwa. 25666

WŁAŚCICIEL majątku laskowego na Wołyniu bez budynków mieszkalnych; poszukuje rady energicznej; bezwzględnej. Zgłoszenia pod „WOŁYŃ” Biuro Sokolowskiego Lwów; Jagiellońska. 25631;

ŚLUSARZ (monitor) samodzielny; do montowania młotków; do czyszczenia zboża; poszukiwany. Praca natychmiast do objęcia. Zgłoszenia między 5—6 wieczorem. HAGA Lwów; ul. Thacka 10. 3004;

ARTUR SMUTNY; stroiciel fortepianów; Chmielowskiego 5; przyjmuje strojenia i reparacja na Lwów i prowincję. 25264

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją LEONA SAPIEHY 61; parter. 24521

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia i udziela porad pod dyskrecją. UL. BARTOSZA GŁOWACKIEGO L. 11 A — M. Tkacz. 23874

SAD do wydzierżawienia. Łyczakowska 111; od 4—7; 25241

WYDZIERŻAWIĘ młyn i tartak wodny z polem koło Strzyja. Zgłoszenia tylko osobiste. Dr. Muszyński Strzy — Mickiewicza. 25404

MASAZYSTKA masuje do zapaleniu stawów, złamaniu; zwichnięciu przy reumatyzmie, artretyzmie itp. Cena przystępna dla wszystkich. Zgłoszenia pisemnie z podaniem adresu pod EZEI Administracja Wiek Nowego. 3023

EMERYT urzędnik państwowy, z żoną i małoletnimi; jeszcze dziećmi, uprasza zamożnych obywateli o łaskawy podarunek jakich części; z garderoby męskiej i żeńskiej; za co z góry szel Bóg zapłać! Adres pod Administracją Wiek Nowego. 9152

AKUSZERKA Wegnerowa udziela porad i przyjmuje panie — Sobieskiego 30; parter. 25349

PAROWA fabryka stolarska do wydzierżawienia. Wiadomość w firmie Mieczysław Załeski. Akademicka 20. 25558

SPÓLNIKÓW do 3 sklepów poszukuje się. — Wiadomość „Obuwie” we Lwowie, Jagiellońska 16. 25471

WEZMĘ w dzierżawę mniejszy folwark. Zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuję z grzecznością P. Antoni Jaszowski w Mostach Wielkich. 3030

Z KWOTA 20 milionów marek przystąpię jako spółnik do jakiegokolwiek interesu. Zgłoszenia przyjmuję z grzecznością P. Antoni Jaszowski w Mostach Wielkich. 3032

SPÓLNIKA rolnika z kapitałem kilkadziesiąt milionowym do wzięcia dzierżawy małego folwarku poszukuję. Zgłoszenia przyjmuję z grzecznością P. Antoni Jaszowski w Mostach Wielkich. 3031

POŃCZOCHY podrabiam, pedszywam starcmi; jedwabne trykoty i pończochy naprawiam. Teatynska 9. 25534

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmuje i udziela porad. — Dyskrecja, Leona Sapiehy 85; S. G. 25283

AKUSZERKA LUTKOWSKA Z WARSZAWY — przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. UL. ASNYKA Nr. 9. 24683

AKUSZERKA SEKUŁA — przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. GRODECKA 49; I. p. 25353

AKUSZERKA SAMOTNA PRZYJMUJE ZAMÓWIENIA — UDZIELA PORAD POD DISKREJCJĄ. BOCZNA GRODECKA — JOZEFATA 3; PARER; B. D. 25345

MŁODA panienka zgodzi się do wszystkiego tylko za utrzymanie i mieszkanie by za to wynoczyć ją krawieczyną lub modjarstwą. Zgłoszenia pod CHYŃNA do Administr. Wiek Nowego. 25493;

DZIEWCZYŃKA 2-letnia do darowania. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod LOLCIA. 25645

POSZUKUJE się spółnika do bardzo korzystnego interesu; z wkładem 150.000.000 Mk. Wkład zagwarantowany. — Zgłoszenia listownie pod PEWNOŚĆ do Adm. Wiek. 25596

SALON MÓD Fanny Kohn; Pasaż Folerów 3; poleca kap. filcowe i aksamięne po cenach fabrycznych. Poszukuje nany podręcznej. 25635

## MIESZKANIA I SKLEPY.

PRZYJME dwóch studentów; dwie studentek na stancje; Zgłoszenia do Adm. Wiek Nowego pod DWA. 25454

UMEBLOWANY pokój poszukuje. Zarazem wypożyczyć kilka milionów. Zgłoszenia przyjmuję z grzecznością Miszel — Kottarska 7. 25461

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią we Lwowie za takie w Krakowie. Zgłoszenia Administracji Wiek UL. ELEKTRYKA. 9151

KAWALERA poszukuje na wspólne mieszkanie. Ormiańska 31; III. p. 25554

PIEKNE jednopokojowe mieszkanie wprost od gospodarza zamienię na podobne w innej dzielnicy. Zgłoszenia pod EKWIWALENT do Wiek. 25514

3 pokoje z kuchnią, komfort odstąpię. Pośrednictwo wykluczone. Oferty SPOKÓJ Administracja Wiek Nowego 25482

DOBRE sytuowana buchalterka poszukuje pokoju umebłowanego z niekrepującym wchodem za wysokim czynszem oraz da sag drzewa opałowego. Łaskawe zgłoszenia pod BUCHALTERKA do Wiek. 25440

POSZUKUJE natychmiast 3 pokoje z pełnym komfortem. — Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia do Adm. Wiek Nowego pod 100.000.000 milionów. 25496

POSZUKUJE natychmiast dwa pokoje z pełnym komfortem w śródmieściu lub w okolicy Leona Sapiehy. Pośrednictwo wykluczone. Zgłoszenia do Adm. Wiek Nowego pod „50.000.000 MILIONÓW”. 25495

POSZUKUJE dwóch ewent. jednego pokoju z całodziennym utrzymaniem dla 2 chłopców w wieku szkolnym. Zapłata produktami. Wiadomość listownie do Adminstr. gazety Nr. dowodu osobistego 7267. 25506

URZĘDNIK, kawaler poszukuje pokoju osobnego; ewentualnie z utrzymaniem od 1 września lub po targach — Zgłosz. pod CISZA do Adm. Wiek Now. 25508

W ŚRÓDMIEŚCIU pokój umebłowany do wynajęcia. Czynsz roczny. Wiadomość pod FORTEPIAN. 25537

URZĘDNIK (starszy) szuka dla siebie odrębnego nieumeblowanego pokoju; jako prezent 17 tony węgla. Wysoki czynsz płatny za rok. Zgłoszenia „17” Adm. Wiek. 25259

ZACZYŃCH Polaków upraszam o odnajęcie mi pokoju kawalerskiego. Czynsz wedle umowy. Zgłoszenia do Administracji Wiek Nowego dla INTELIGENTNEGO KAWALERA. 25157

URZĘDNICZKA POSZUKUJE MIESZKANIA przy inteligentnej rodzinie ewentualnie z wkiem. Zgłoszenia do Adm. Wiek pod SPOKOJNA. 9150

POSZUKUJE pomieszczenia 2 lub 3 pokoi; pośrednictwo nje wykluczone. Żółkiewska 66 w podwórzu na lewo. 25431

STAJNIA i wozownia do nalecia; Łyczakowska 27. 25416

MIESZKANIE o 2 pokojach i kuchni z światłem gazowym; w śródmieściu zamienię na większe za dopłatą. Położenie obojętne. Zgłoszenia „Jutrzenka” 3-go Maja 11. 3005;

PRZYJME od 1. września ucznia na stancje z utrzymaniem za prowianty. Zgłoszenia pod HOMER Adm. Wiek; 25668

POSZUKUJE pokoju umebłowanego z osobnym wejściem dla jednej osoby. Listy do Biura Dz. onników Buchsaba pod „Dobre wynagrodzenie”. 25635;

STUDENTÓW albo panienki; dobrze wychowanych; przyłmie profesor częściowo za prowianty. Wiadomość z grzecznością; P. Rostecki; św. Marka 8; drzwi 26. 25663

POKÓJ próżny przy rodzinie dla jednej pani do wynajęcia Marczyński — Wałowa 2. 25660;

ELEGANCKO umebłowany pokój i kuchnia; komfort — do wynajęcia (górna Listopada) za utrzymanie jednej osoby; Marczyński — Wałowa 2. 25659;

DAM czarne futro damskie podbite kangurami z kołnierzem im selski; i zarekawek ze szopów za pokój; nżyła i kuchnia; ewentualna pokój i kuchnia. Pod FUTRO do Adm. Wiek. 25665

RODZINA składająca się z 4 osób poszukuje zaraz jednego pokoju z kuchnią; obojętna; oprócz wysokiego czynszu dam 3 tony węgla. Zgłoszenia listownie do Adm. Wiek pod WEGIEL. 25592

LOKAL frontowy; dwie ubikacji; w śródmieściu do odstąpienia tylko chrześcijanom. Zgłoszenia do Administracji pod WYJAZD. 25596

OD 15/IX. b. r. poszukuję 1—2 pokoje z kuchnią; z umebłowaniem lub bez. Oferty z podaniem warunków składać do Adm. Wiek pod „W”. 25607;

WYSOKOŚC czynszu obojętna! Pokój umebłowany z osobnym wchodem poszukuje młode małżeństwo. Zgłoszenia pisemne do Adm. Wiek pod szyfrą „Złoty polski”. 25619

MEZCZYŹNA na stanowisku rządowym poszukuje pomieszczenia za obsługi w kamienicy. Zgłoszenia pod J. S. do Adm. Wiek; 25578

INTEL. wdowa izr. przyjmie studenta do lat 15 z bogatego domu na utrzymanie. Domsa 126 II. piętro; drzwi 12; do 4. tej. 25646

POSZUKUJE się z niższych szkół studenta z całym utrzymaniem za prowiant. Balonowa 1; I. piętro; drzwi 4; 25574;

NA LESNICZÓWCE mieszkania z utrzymaniem poszukuje na kilka tygodni. Zgłoszenia pod REDAKTOR do Adm. Wiek. 25574;

PRZYJME panenek lub chłopców ze szkół na mieszkanie; Jabłonowskich 10; parter; Gandor. 25587;

PRZYJME na pomieszczenie wraz z wkiem natychmiast dwie panny. Moller; Zielona 38. 25582

KORZYSTNA zamiana! Zamienię przy ul. Sadownickiej — nowo odmalowany; ciepły; słoneczny; okna do ogrodu — pokój i kuchnię na 2—3 lub 4 pokoje z kuchnią w dzielnicy od ul. Kopernika — Gdańsk — Świętę — Leona Sapiehy do głów. Dworca — za dobrą dopłatą lub dam w dostawku na dwa lata opał i swojej kołmi przeproważę oraz mogę dać dobrą stałą posadę panny maszyn. lub kasjerki — z gospodarzem również sam załatwie. — Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek Nowego pod ZAMIANA INŻYNIER. 25612

## POSAD POSZUKUJĄ

POMOCNIK handlowy z działu korzennego; lat 28; kierownik w jednej większej firmie we Lwowie poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod KIEROWNIK do Adm. Wiek Nowego. 25450

## ROZMAITE

ELEGANCKO wykonuje suknie; kostjomy; płaszcze — wszelkie przeróbki — przeróbka futer — Pracownia sukna; Mikołaja 18; drzwi 3; I. p. 25126

ich własność. Bezwzględnie oszuci włożył je tam przedem; Twierdził, że oszukane przedmioty nie są absolutnie narzędziami w hotelu, była pewna różnica. z jakim się przeciw temu bronili, jakoby posługiwali się rości, jakim medja mówili o morderstwie, a obruzeniem, Obserwowałem i zdawało mi się, że między tonem szczer- stuchania moje wrażenia. — Niech pan obserwuje dokładnie... odpardı mi inspektor, skoro przedstawili mu w czasie prze- — Zależy to od tego, co pan rozumie przez uczciwość, — zapalem opowiadały przebieg dramatu, nie należały do nich? — Czy owe trzy medja, które z taką prostotą i z takim nie są wszystkie neuropatyczne. — Sa uczciwe medja, — rzeki do mnie Cointre, — a te do sadu dobrowolnie. Orlac były u niego na seansie, zgłoszły się następnego dnia Ciekawe jest, że medja, które w dzień śmierci Edwarda samemu prokuratorowi Lambertowi Godatowi. afera Crochansa, poleceno również prowadzić równocześnie Bourgeninowi, któremu, jak się okazało, powierzono już

CIEMNOŚCI

IX

małej rewizji w pokoju rąk. Prócz tego nie chciała niepokoić swego męża aluzjami do tajemnicy, o której zakazał jej mówić. Tyle osobliwych tajemnic napelniało ją ustawicznym nie- pokojem, przeklinała los, który zmuszał ją do kłamstwa. I gorączkowo szukała związku między temi ukostjumowane- mi zbrodniami a temi wszystkimi romantycznymi dziwami, któremi ilustrowała od kilku miesięcy swoje życie. Rozyna czuwała nad Stefanem. Bieg śledztwa zdawał się go zadowalać. Ale nie nie zdołało odegnać od niego niena- wiści do ludzi. Skoro lichwiarz dowiedział się, że Stefan odziedziczył majątek i pospieszył prolongować weksel na 10.000 franków, Stefan przyjął tę uprzejmość z gniewem i niechęcią. Ale wobec oczywistości faktów i uznanej uczciwości ar- tysty uwolniono go od podejrzenia, które na nim początkowo ciążyło. Stefan nie zastanawiał się nad parą małżeńską Crepinów, których nieobecność była podejrzana. Zdołali oni bowiem wykazać swoje alibi. Cointre, który uwierzył w ich niewin- ność, pojechał do Bar-le-Duc. Stwierdził ich pobyt u siostry Herminy i wykorzystał podróż, każąc sobie pokazać na pocztce oryginal zfałszowanej depeszy, która skłoniła dozorc- ców do podróży. „Siostra ciężko chora. Oczekujemy was jutro z pewno- ścią. Eugeniusz“. Nadano ją wieczorem przed popelnieniem morderstwa. Tekst podpisany był zmyślonem nazwiskiem wysyłającego: Dubois. Pisany był na maszynie. Cointre, jak wiemy, miał dobrą pamięć. Wyjął z portfeli pneumatyk, który otrzymał Edward Orlac rano przed swoją śmiercią i poznał bez trudu, że użyto do obu depesz tej samej

Wie, dalsza sprawa! — Pismo Vaseura, pismo Vaseura!... To jest, moi pano- czolo zawołał jeszcze żalostniej niż przedtem; A poczciwy Cointre uderzył się pięścią w swoje potężne Intrazerwona banda. której wypisane były czerwonym piśmem następujące słowa: Wtedy ujrzeliśmy, że pierwszy papier był wziętywka na za której widział napis: Majątek hipoteczny. Cointre siadł przy stole i wziął do ręki pierwszą teczkę, papery! są również w porządku. Ani za mało, ani za dużo. A teraz — Pieniądze są wszystkie; a co się tyczy klejnotów, to Stefan rzeki do niego: — Jeśli niczego nie zabrano, — rzeki Cointre — to mu- braki! się z głuchego zdziwienia. — Czego on chciał? Niczego nie — Ależ niczego nie brak, — zauważyłem, otrząsnąwszy — Czy on wlaź do kasy przez ścianę? — spytała. Hermina przeżegnała się drżącą ręką. — Odcisk palców! — zawył. — Odcisk palców Vaseura. Oświetlwszy lampką róg kasy pokazał nam inspektor Odciski palców na smudze prochu. Stałszy dokola niego. Przydomnam sobie tylko jak zaklął. rzekł papery, upewnił się, że niczego już niema wewnątrz. Okazało się, że kasa zawierala dokładnie to, co było wy-

aż do rękajeści noża! Są to odciski palców, które pozostawił, szczególnie odcisk lewego palca środkowego, — o tu, na ręk- ojeści — odcisk bardzo charakterystyczny z swoją małą ranką i odwróconemi liniami. Odbicie tego palca jest mi rów- nnie znane, jak cios tego noża. Zdradza ono pochodzenie zbrodniarza, który jest mańkutem. Nazywa się Vasseur. Jest on mordercą wdowy Mauchant, mordercą Virgogne'a i malej Pitoy, Vaseura, którego kazalem wtedy aresztować, stawić pod sąd, skazać na śmierć i zgilotynować. I Edward Orlac został zamordowany przez zmarłego! — Vaseur? — rzekłem, zwróciwszy się do Crepina — czy zna go pan? Czy pan Edward Orlac wymienił kiedy jego nazwisko? — Nie! — odparła przerażona Hermina. Cointre oświadczył. — Będzie to jeden z umarłych, którego wywoływał! Po- podobnie jak pan Crochans! Na drugim świecie znajduje się czarna banda, towarzysstwo straconych na gilotynie, którzy kontynuują dalej swoje zbrodnie! Naraz zaczął się śmiać, ukazując nam wesołą twarz. — Nie, — zawołał wesoło — nie sądzicie chyba, abym był taki głupi! Ach, to wszystko jest komedia i pułapka na głupich! W tym odcisku palca tkwi jakiś podstęp! Proszę mi dać jeszcze raz tę gumową rękę... Wydał ponownie tę gumę, która była rękawiczką i zara- zem zbiornikiem na powietrze. Po wydeciu powstała praw- dziwa ręka z palcami, których końce Cointre dokładnie zba- dał. — Nic, — powiedział, — a jednak zdrowy rozum wska- zuje, że posługiwano się rękawiczką albo palcem od ręk- awiczki, zrobionym podług odcisku palca Vaseura. Zrozumieć

tego nie można, albo zdrowy rozum nie istnieje. I warjaci są rozumni... Odlew! Od tego nie odstępaj!

— Ależ, — rzekłem do niego, — czy jest pan tak pewny, że odciski palców na nożu są odciskami palców Vaseura?

— Daję szyję, mój panie!

— Jestem pewny mojej pamięci. Mózg mój jest antropometryczną kasetką na kartki. A wiadomo panu, że badanie Vertillona jest niezawodne. Odcisk palca należy tylko do jednej osoby. W tym kierunku niema sobowtórów, Każdy odcisk jest inny.

— I co pan wnosi z tego?

— To: że obie zbrodnie, popełnione w tym domu, pozostają z sobą w związku; że ta sama fantazja, płodna w sztuczki, zamaskowała je zręcznie i że jakieś médjum planowało swój zamiar, jeśli go nawet nie wykonało.

— W jakim celu?

— Zobaczymy. Prawdopodobnie poto, aby kraść. Pan Crochans był biedny; ale wiedziano o panu Edwardzie Orlacu, że był milionerem. — Gdzie jest kasa?

— Tutaj.

Hermiona wskazała pracownię, sąsiadującą z salonem. Odkręciła z proga światło i rzekła:

— Kasa jest próżna a kluczy niema przy dzwizkach. Muszą leżeć na stole pana.

Znaleziono je tam.

— To niczego nie dowodzi, — rzekł Cointre. — Można było położyć z powrotem po dokonaniu kradzieży.

Przy przeszukiwaniu innych kieszei, którego przy sposobności dokonano, znaleziono zwyciężne przedmioty, jak zegarek, chnsteczka, ołówek — przytem pneumatyk, z datą dzisiejszą, który nadszedł rano, pisany na maszynie i zawierający następujące słowa:

„Proszę wywołać dziś wieczorem ducha mordercy Vaseura“;

Cointre zmarszczył brwi.

— Popatrzmy do aktów — rzekł, ponieważ nie miał nic lepszego do powiedzenia. — Zatrzymajmy do kasy

Posłaliśmy do pracowni.

— Czy zna pan tajemnicę zamku, panie Stefanie Orlac, — spytał inspektor.

— Nie, — odparł Stefan.

Ale Hermiona rzekła dumnie:

— Ja znam, on miał do mnie zaufanie, wie pani!

— Więc niech pani otworzy! Czy zna pani zawartość kasy?

— Wszystko dokładnie! Ale papierozy wszystkie są w banku, jest w kasie tylko kilka banknotów, nieco złota, kilka papierów i klejnoty rodzinne. Znajdzie pan zresztą notes, w którym znajdą się spis. Pan wyciągał go zawsze, ilekroć wyznawał plectadze.

— Niech pani otworzy. Najpierw...

Cointre oświecił dokota kasę lampką elektryczną.

— Zadnego śladu włamania, rzekł — a blaszki zastaniające dziurki od klucza są lekko pokryte prochem, Kasy dziś nie otwierano.

— Jeśli tak, to szkoda jej teraz otwierać, — zauważyła służąca.

— Istotnie, — potwierdził inspektor.

Ponieważ jednak kobieta ta nie podobała mi się, oświadczyłem, że Stefan jest przyszyłym właścicielem ojcowskiego majątku i że uważam za słuszną, aby przy śmierci pana Edwarda Orlaca otworzono kasę w obecności Stefana.

Usłuchano mojej rady. Cointre dodał, że papierozy mogą mi może coś wyjaśnić.

ca. Tam potarł nóż i rękę o sztabkę fosforu i czekał na wywołanie Vaseura...

— A odciski palców? — przypomniał Bourgnierin, naśladowując palcem wskazującym rewolwer, który trzymał przed nosem, celując w stronę inspektora. — Rękawiczka? — Naturalnie.

— Naturalnie.

Media potrzęsnęły przecząco głowami. A było ich trzech przeciw jednemu!

Po nich zeznawały inne media, należące do stałych gości domu, ale również bez rezultatu.

Stefan powtórzył kilkakrotnie Bourgnierinowi co wiedział. Dzięki Rozynie, która go wyuczyła, zeznanie jego zgadzało się z prawdą. Zdenerwowanie jego było istotnie tak wielkie, iż niewiadomo, co by powiedział sędziemu, gdyby żona jego, znająca jego nastrój duchowy, nie postawiła sobie za cel upewnić go i utwierdzić w przekonaniu, że ojciec jego umarł niezależnie od swojej woli.

Stefan powiedział tylko:

— Nielusznie powiedziałem Cointre'owi o dozorczyńni. Widziała z pewnością, że byłem zmieszany, gdy wychodziłem i gdyby ją spytano...

— Ależ nikt jej pytać nie będzie, — rzekła Rozyna.

Jeśli więc chodzi o niewinność — bezwzględna niewinność Stefana w tej sprawie, Rozyna uspokoiła go istotnie. Ale nie mogła mówić z nim otwarcie. Nie wiedział wciąż jeszcze o przynależności do skradzionych klejnotami, o kartce inkraczerwonej bandy, o zwrocie klejnotów i o drugiej wizytówce... Nie wiedział również o pojawieniu się Spektrofelesa. Z drugiej strony Rozyna odkryła niespodziewanie owe trzy noże oznaczone znakiem X. I nie chciała wyjawić mu tej swojej

Byli tak przerażeni zjawiskiem przekraczającym zwyczajne granice okultyzmu, że ogarnęli ich paniczny lęk. Ponieważ nie udało się co do uczuć, jakie żywiła dla nich nieinformowana policja, umknęli. Sledztwo toczyło się dalej i odpowiadano na zadawane przez Bourgnierina pytania. Edward Orlac sam wprowadził swoich gości do salonu, w którym nikogo nie było. Natychmiast zaczęli się seans, przy którym zaciemniono pokój. Vaseur był szóstym mordercą, którego Edward Orlac zaciemnił w czasie seansu przed swój chimeryczny trybunał. Na pytanie: Czy mógł być ktoś ukryty w jednym z mebli? odpowiedziały media, że tego nie wiedzą. Ale Cointre rzekł:

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

— Włamała wszedł przez drzwi, przerwałszy pierwszy kontakt elektryczny; gruba kotara z materji nie przepuszczała światła dziennego. Zresztą na kurylarzu było już ciemno. Przejdzający ulicą powóz mógł zgłuszyć szmer otwieranych drzwi. Potem człowiek ten wkradł się za krzesło Orlac

KASJERKA z dobrą referencjami; tylko poważnych firm; poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia pod KASJERKA do Wiek. Nowego. 25449

PANIENKA inteligentna posiadająca trzyletnią praktykę z kursów w Akademii Handlowej, pisząca na maszynie poszukuje odpowiedniej posady. Listownie do Wiek. Nowego pod AKADEMIA. 25424

TO WYROBI starszej panie posadę biurową lub zajęcie prywatne bony, lekturki, kasjerki. Posiada praktykę nauczycielską, biurową, pisze na maszynie i umie roboty ręczne kobiece. Zgłoszenia do Adm. pod PRACA. 9155

KRAWCZYNI poszukuje szycia w prywatnych domach; pod KRAWCZYNI do Adm. Wiek. 25503

WYSOKIE WYNAGRODZENIE dla kawaler z maturą pośrednią; za wyrządzenie mu posady w jakikolwiek wioskach przedsiębiorstwie. Zgłoszenia do Administracji pod STAŁA POSADA. 25500

BUCHALTER z praktyką i egzaminem w Akademii Handlowej poszukuje posady. Zgł. do Wiek. SKROMNE WARUNKI. 25503

MASZYNIS A egzaminowany zdolny w młynie tartaku; ce gielut; zmieni posadę. Juraszek w Rakszawie. 3020

URZĘDNIK małego piętnastoletniego lat praktyki w manipulacji; drzewnie odpowiedniej posady w tartaku lub w manipulacji leśnej. Łaskawe oferty proszę adresować: Jan Hupp tartak Wereszyca p. Lelechowka. 25262

RYTYNOWNANA SIŁA BIUROWA ZE ZNAJOMOŚCIĄ BUCHALTERIJI I KORESPONDENCJI; PISZĄCA BIFLE NA MASZYNE — POSZUKUJE POSADY. ZGŁOSZENIA POD „JANINA” DO ADM. WIEKU; 9149

BUCHALTER i korespondent poszukuje przedpołudniowego zajęcia. Zgłoszenia Wiek Nowy pod M. N. 25228

KIEROWNIK tartaku i eksploatacji; znający się na manipulacji tart. i lasowej; obznajomiony z kalkulacją drzewną i maszynami; poszukuje posady zaraz lub od 1 września. Poważne referencje. Zgłoszenia pod KIEROWNIK do Biura Sokolowskiego; Jagiellońska 7. 25632

PRZYKRAWACZ szewski poszukuje posady natychmiast — Zgłoszenia listownie do Adm. Wiek. pod PRZYKRAWACZ 25609; 25609

INTEL. Polka z wyrobionym białym piśmem; pracuje 14 lat jako kasjerka w Akc. Tow. — zmieni posadę na biurową; najchętniej w Tow. Naft. lub Banku; Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek. pod PRACA. 25603

OGRODNIK kawaler lat 26; poszukuje dobrej posady. — Lwów; ul. Zborowska 7; Józef Kalara. 25601

ZDOLNA biurowiczka poszukuje posady. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod PRACOWITA. 25576; 25576

NIEMKA poszukuje szycia w domach prywatnych — cena bardzo umiarkowana. Pod NIEMKA do Adm. 25590

MŁODZIEŃCZAK lat 20; poszukuje posady na początkujące praktyki na myśliwego; najchętniej w Warszawie; możliwie wraz z utrzymaniem. Zgłoszenia listownie do Adm. Wiek. Nowego — MYŚLIWY. 25610

HANDLOWIEC obznajomiony ze wszystkimi działami — w skład kupiectwa wchodzących; kilkuletni kier. Składnie Kól. Roln.; zmieni posadę. Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod KUPIECTWO. 25473

NAUKA

W PISY

na rozpoczynające się dnia 3. września br. kursy: 1) handlowe a) jednoroczne dla młodzieży b) 6 miesięczne dla dorosłych, towarowe i bankowe. 2) rachunkowości państwowej (egzam. w Województwie). 3) stenografii polskiej przyjmują Kones. Prakt. Kursy księgowości: Z. OLSZEWSKIEGO — Lwów — Kurkowa 33, od 16. sierpnia do 2. września br. w godz. od 9—11 i od 6—8. Kursy ranne lub wieczorne — osobne że skie. Dla zamiejscowych system korespondenc. Ilość miejsc ściśle ograniczona. — Podręczniki z biblioteki szkol. — Warunki przyjęcia: ukończonych 14 lat, 3 gimn. lub 6 powsz. 2983

KURSA MATURYCZNE GIMNAZJALNE. Jedno i dwuroczne; ilość miejsc ograniczona. Staranny dobór sił nauczycielskich. Wpisy do 5. września. Prof. Dr. Józef Gluziński; Szkoła języków obcych. „Ecole Reforme” — Lwów — Pańska 14. 24739

UDZIELAM lekcji jęz. francuskiego i angielskiego. — św. Anny 6; II. p. na prawo (2—4). 25422

LEKCJE w zakresie szkół średnich, tak klasycznych, jak i matemat. przyrodn. udzielę student III. roku politechniki; za POMIESZKANIE i inteligentnej rodziny. — Zgłoszenie do Adm. Wiek. pod LEKCJA. 9153

LATWA metoda wyuczam w krótkim czasie języka francuskiego i niemieckiego. Długosza 37; II. p. 25605

KROJU SUKIEN; bluzek; kostiumów; piaseczy — wyucza w krótkim czasie w domach prywatnych; dyplomowana nauczycielka kroju. Zgłoszenia z podaniem adresu pod „Kroje damskie”. Administracja. 25655

MAŁŻEŃSTWA

numer 61 „FORTUNY” (jedynie w Polsce za wodowe pismo, poświęcone sprawie kojarzenia małżeństw) wyszedł z druku. Wszędzie do nabycia, również na stacjach kolejowych. — Ogłoszenia do następnego numeru po 300 Mk. od wyrazu przyjmuje Centralna Redakcja: Kraków, Rynek gł. 11. 2975

PRAGNE poznać mężczyźne w starszym wieku na stałej posadzie, który nie będzie zważał, że mam jednego synka. Majatku nie mam ale posiadam mieszkanie 2 pokoje z kuchnią umeblowaną. Zgłoszenia do Administracji; Wiek. pod PRZYSZŁOŚĆ. 9151

KAWALER lat 30; przytoczony; elegancki; na stanowisku rządowym; w braku znajomości; pragnie poznać w celu mat. pannę lub wdowę do lat 35; okazałej tuszy (tylko nie zanadto); ujmującej powierzchowności; — którąby swym szczerbiem sprzedała mu chmurkę z czola. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek. pod ZABKA. 25613; 25613

KAWALER posiadający kilkadziesiąt milionów Mk. zawrze znajomość z panną uczciwego wychowania — posiadająca realność. Cel mat. Zgłoszenia pisemne pod S. G. do Adm. Wiek. 25649

KAWALER lat 32; na rządowym stanowisku; stałego charakteru; ożen się z panną lub wdową bezdzietną ze sfer niższych; o tegiej tuszy; posiadająca mieszkanie Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod MARJAN do 22-go sierpnia. 25606; 25606

KAWALER lat 30; wysłużony podoficer; ożen się z panną lub młodą wdową; która mu się wystara o odpowiednią posadę. Zgłoszenia pod KARO do Adm. Wiek. 25602; 25602

INTEL. młoda; przystojna urzędniczka; posiadająca wyprawę i urzędzony pokój — poszukuje męża inteligentnego na odpowiednim stanowisku — również dostaną obopólnie całoroczne utrzymanie. Wiek Nowy IRYSY. 25667; 25667

STARSZY mężczyzna na rządowej posadzie; separowany — szuka żony — rzecz traktuje serio. Pod adresem: OPU-SZCZONY do Adm. Wiek. 25669; 25669

WDOWA bezdzietna; średni wiek; właśc. sklepu z uzgodnionym pomieszkaniem; najchętniej koresp. w celu mat. z panną na rządowym stanowisku lub zamożny kupiec od lat 45 do 50. Zgłoszenia do Adm. Wiek. pod SPOKOJNE ŻYCIE; 25661; 25661

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM dokumenta wojskowe na nazwisko Tadeusz Władysław Przestrzelski, Grodzickich 1. 25600

ZGINAŁ wólczyr cjemne-brązowy; wabi się RIKO Wiado. mość: K. Abratowski; Bonifratrów 6; boczna Hoffmanna; Ostrzeżenie przed kupnem. 25583; 25583

ROCZNA kłacz; kaszanka; zgineła na zamarystynowskich błoniach — kłoby wiedzieć; gdzie się znajduje; raczy donieść za wynagrodzeniem; Zamarstynów; Polna 12 — Hugel. 25615

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę zwolnienia wydaną przez P. K. U. Tarnów; na nazwisko Toboła Jan. 25634; 25634

KUPNO SPRZEDAŻ

FUTRO do podróży bardzo solidne i baranie kupię. Zgłoszenia: Kasper Zwoliński, Lwów, Batorego 34, II. p. 3034

MEBLI wszelkiej jakości oraz antyki mahonowe po przystępnych cenach poleca Zieliński; Kołtataja 5; stolarna; 25249

FORTEPIAN koncertowy czarny Becholderera; płyta metalowa; pianino zagraniczne czarne w dobrym stanie — sprzedam lub zamienię z fortepianem. Hanak; Pańska 21; 25237

LOKOMOBILE; kotły parowe; motory; walce młynskie — maszynowe rolne; auta itp. kupuje — sprzedaje i przyjmuję w klm. Biuro techn. handlowe EWOLUTA; ul. Wł. Ossoliński 11. 25271

OIPS budowlany najlepszej jakości z własnej fabryki — w Oleszowie sprzedaje po konkurencyjnych niskich cenach KOMERSANT; Lwów; Grodzickich 2. Na żądanie wysyłamy bezpłatnie próbki. 25267

ARMATURY do kotłów, maszyn parowych, gorzeli, browarów i rafinerii, RURY żelazne, gazowe i kotłowe. METALE: rury, blachy, druty miedziane, mosiężne, krompony; cynk angielski. ARTYKULY techniczne dla wszelkich galezi przemysłu poleca tanio „WENTYL” — LWÓW UL. GRODECKA 36. Tel. 737. 25194

DOBERMAN młody z początkami tresury do sprzedania. — Podwale 9; Restauracja Czernecki. 25568

URZĄDZENIE korzennego sklepu do sprzedania. Zgłoszenia: Grosskopf; pl. Gołuchowski 9. 25577; 25577

STOLARNIA jest zaraz do sprzedania. Pod STOLARNIA do Wiek. Nowego. 25573

LAMPE miesięczną wiszącą naftową tanio sprzedam. Ulica Polna 17; drzwi 8. 25588

WILLA 2 piętrowa; największy komfort; ogród; 9 pokoi; natychmiast wolnych za 45 tysięcy franków szwajcarskich do sprzedania. Marczyński; Wawowa 2. 25588; 25588

DOM z parcelą do sprzedania. Zniesienie za kościółkiem św. Wojciecha. Wiadomość: Głazowa 12; I. piętro — drzwi Nr. 9. 25641; 25641

TOKARKE suportową — Rewolwerke — Schöning — Wiertarkę — Gwinciarke — Amerykana — sprzedam. — Żółkiewska 123. 25638

KOZUCH długi; wspaniały — Hasyzna Central Bobin — sprzedam. Złotona 37; II. piętro; główne schody — drzwi 5. 25621; 25621

KUPIE domek lub parcelę na peryferiach miasta. Kolecka; Sykstuska 10. 25624

GIG na dwóch kołach i uprząż do sprzedania. — Ulica Wilezków 1. 6. 25654

FORTEPIAN koncertowy Schweighofera do sprzedania. A. Kolecka — Sykstuska 10. 25625

MAJĄTEK na polskim Pomorzu; niedaleko Odyni i Zoppot; 450 morgów; w tym jezioro; blisko stacji kolejowej — telefon w domu; wąż z tegoroczną krescencją; maszynami budynkami; inwentarzami do sprzedania za wartość 9000 dol. ameryk. Poważni reflektanci zechcą zgłaszać się: Zoppot; Eichendorffstrasse 2; do właściciela domu; 25630; 25630

SPRZEDAM realność za rogatką Zamarstynowską — ewentualnie i pole. Wiadomość drukarnia „Pospieszna” Chorzowska. 25469

FORTEPIAN dłuższy, dobry, płyta prawdziwa miesięczna; niedrogi, sprzedam. Kopernika 26, parter, Sklenjarski. 25535

ZARAZ na sprzedaż dom ładny; ogród owocowy; wodociąg; wolne mieszkanie i meble w Tarnowie za dolary; Wiadomość na miejscu: Kozłocka; Kościuski 109. 25668; 25668

KUPIE drzwi dwuskrzydłowe z futryną w dobrym stanie; Sikorski; Wojciecha 4. 25510; 25510

FORTEPIAN krótki w dobrym stanie z metalową płytą — sprzedam. Ulica Ochonek 9 A; I. p.; od 3—4. 25627

KUPIE rewolwer używany; proszę podać markę i cenę do Administracji pod F. K. 25597; 25597

Z POWODU wyjazdu okazujmie do sprzedania duży nowy dom. Bliższych informacji udzieli z grzecznością: P. Mielnik ulica Domska 1. 14. 25600

PARCELE budowlane na Bogdanówce do sprzedania — 4 do niskich cenach. Bema 23; parter lewy. 25599; 25599

DO SPRZEDANIA w Chodorowie koło stacji połowa realności; sklep; pokój; kuchnia; piwnica; 1/4 ogrodu — kamora; na wszelki interes nadaje się. Wyżal. 25589; 25589

WILLA przy końcu Listopada za 20.000 złotych do sprzedania. Zgłoszenia pod WILLA do Administracji. 25593; 25593

KUPIE jadłonię przedwojenną; opis i cenę do Administracji pod JADALNIA. 25614; 25614

AUTOMOBIL osobowy oraz ciężarowy; używane; okazujmie sprzeda PILOT; Batorego 4. 25591

PLACE RZETELNE CENY za stare ubrania — rzeczy zimowe — uniformy — dywany — chodniki — bieliznę — pościel — obuwie — meble — rzeczy strychowe — karta pocztowa wystarczy — przychodzę natychmiast do domu — również wyjeżdżam na prowincję. GROSS — Lwów — Ormiańska 19. 25285

KASY OGNIOTRWAŁE przerobione poleca fabryka kas ogniotrwałych Lwów; Na Błonie 22 25127

DRUT kołczasty poczynkowy; używany doskonale, tanto detailicznie ze składu oraz całowagonowo szybko dostarcza Miączyński i Ska; Jagiellońska 5; Kraków. 2834

SPRZEDAM SYPIALNIE, GARNITUR SALONOWY, ŁÓŻKO MOSIĘŻNE, KREDENS, BIELIŻNIARKI, ROZMAIATE MEBLE. ROMANOWICZA 10; LAMUS. 25187

SAMOCHOŁ Graf-Stift sześćo osobowy 45 H. P. w bardzo dobrym stanie, okazujmie do sprzedania. Autogarage Tranda; ul. Podwalekiego 2. 25325

WALCE młynskie 500x250 okazujmie sprzedam. Wiadomość Kętrzyńskiego 7; sklep galanterijny; 25351

WILCZKI szczeniaki; sprzedam. Grochowska 5 (koniec Listopada). 25494

PIANINO „Ehrbara” krzyżowe prawie nowe wspaniale — sprzedam. Kopernika 26; parter, oficyny gankiem ostatecznie drzwi. 25536

AUTOMAT muzyczny samogrający „Polyton” szafkowy z nutami nadający się do restauracji, towarzystw — i mały salonowy „Symington” okazujmie sprzedam. — Płoc Bernardyński 12; II. p. drzwi 8 od 4—6 pop. 25539

SZAFKI wystawowa, aparat do powiększeń projekcji sprzedam; Zybkiewicza 49; II. p. między 12—4. 25566

**BRAUN**Lwów ul. Rutowskiego 1.  
ul. Sykstuska 1. 3—Składy sukna  
i towary białe  
w wielkim wyborze  
poleca poleca**BRAUN**Lwów ul. Rutowskiego 1.  
ul. Sykstuska 1. 3—

2336

Hygieniczne wyprawki dla niemowląt oraz pieluszki światowej marki  
„TETRA” wyłącznie w MAGAZYNIE NOWOŚCI 25652„SPORT” Lwów, plac Halicki 3.  
UWAGA NA FIRME „SPORT”**PFAU**

Lwów, RYNEK 19

sprzedaje najtaniej  
bo wchód przez sień — na jesień i zimę  
pończochy, rękawiczki i stopy  
w najtrwalszych gatunkach. Jednorazowe kupno wystarczy, by zostać stałym odbiorcą. 3038**KONKURS**

na posadę kierownika apteki Państwowego Szpitala Powszechnego we Lwowie — rozpisuje Dyrekcja wspomnianego szpitala.

Do posady powyższej przywiązane są pobory VII. stopnia służbowego urzędników państwowych. Kandydaci na powyższą posadę winni przedłożyć dowody (oryginalne dokumenty, względnie uwierzytelnione odpisy):

1. obywatelstwa polskiego,
2. odbycia służby wojskowej, względnie uwolnienia od niej,
3. nieprzekroczonego 40 roku życia,
4. nieposzlakowanej przeszłości,
5. fizycznej i umysłowej zdolności do pełnienia obowiązków kierownika apteki,
6. ukończenia studiów farmaceutycznych ze stopniem magistra farmacji,
7. odbycia przepisanej pięcioletniej służby zawodowej, uprawniającej do prowadzenia apteki.

Udokumentowane podane a (wolne od stempla) należy wnieść na imię Ministerstwa Zrównoważonego do Dyrekcji Państwowego Szpitala Powszechnego we Lwowie do dnia 15. września 1923 włącznie. 3040

**Nowy rozkład jazdy obowiązuje od 1. czerwca.****Odchodzą ze Lwowa:**

Piotrowie 3:35, 17:30, 19:40, 21:00.  
Warszawy 9:35, 20:05 P., (przez Rozwadow)  
Warszawy 13:30, 23:10 (przez Belzec)  
Poznań 15:00 P.  
Katowice 10:25 P.  
Zywiec 8:20, 23:55.  
Rawy ruskiej 21:15.  
Śniatyna 7:55, 9:45 P., 19:55 P., 23:00.  
Kołomyje 14:25, 17:25.  
Chodorowa 11:50.  
Podwołoczysk 10:40 P., 23:20.  
Tarnopola 6:06, 17:30.  
Równego 13:45, 22:40.  
Radziwiłowa 19:35.  
Grajewa 9:15 (przez Sapiężankę).  
Kowla 19:20 (przez Sapiężankę).  
Ławocznego 7:25, 16:55.  
Borysławia 9:50 P., 19:30, 23:15.  
Sianki 13:50.  
Sambora 7:10, 23:05.  
Chelma-Dęblina 8:55.  
Stojanowa 7:40, 18:35.  
Podhajec 6:55, 16:20.  
Jaworowa 8:30, 17:15.

**Pociągi podmiejskie odchodzą:**

Gródka Jagiellońskiego 13:40, 15:20.  
Mazany 6:05.  
Szczercza 13:35\*.  
Komarna 14:30\*\*.  
Janowa 14:00\*\*.  
Brzuchowie 10:10\*, 14:30, 16:00, 17:35†, 19:00, 20:21††.

**Przychodzą do Lwowa:**

Piotrowie 5:30, 6:30, 8:10 P., 16:45, 20:25.  
Warszawy 8:35 P., 22:05 P., (przez Rozwadow)  
Warszawy 5:20, 16:55 (przez Belzec).  
Poznań 13:30 P.  
Katowice 19:10 P.  
Zywiec 9:45, 16:45.  
Rawy Ruskiej 7:30.  
Śniatyna 5:55, 9:10 P., 17:00, 18:50 P.  
Kołomyje 12:20, 22:10.  
Chodorowa 7:20.  
Podwołoczysk 6:20, 18:45 P.  
Tarnopola 12:15, 20:50.  
Równego 6:50, 15:45.  
Radziwiłowa 9:10.  
Grajewa 22:10 (przez Sapiężankę).  
Kowla 10:30 (przez Sapiężankę).  
Ławocznego 6:50, 22:05.  
Borysławia 10:05, 15:35, 18:20 P.  
Sianki 10:45, 19:10.  
Sambora 7:35.  
Dębin-Chelma 21:40.  
Stojanowa 9:25, 19:15.  
Podhajec 8:45, 21:55.  
Jaworowa 8:05, 20:20.

**Pociągi podmiejskie przychodzą:**

Komarna 7:00§, 21:05††).  
Janowa 22:20\*\*).  
Brzuchowie 11:15\*, 15:30, 17:14, 18:30†), 19:05, 21:30††).  
Mazany 7:30.

**Objaśnienia znaków:** P. — Pociąg pospieszny. \*) — Kursuje od 1/IV—30/IX i od 1/V—31/V, w niedzielę i rzym. kat. święta. \*\*) — Kursuje od 1/VI—31/VIII w niedzielę i święta rzym. katol. †) — Kursuje od 1/VI—30/IX w niedzielę i święta rzym. katol. ††) — Kursuje od 1/VI—30/IX i od 1/V—31/V codziennie. §) — Na razie nie kursuje.

**ZŁOTO, SREBRO,  
Brylanty, Perły**  
kupi, sprzedaje,  
przyjmuje w komis  
**F-ma WŁ. BUSZEK**  
Lwów, Akademicka 6.  
20 Własna wzorowa pracownia.  
23883

**Ważne dla wszystkich!**

Mechaniczna Tkactwa „LEN” we Lwowie przeniesiona została z dniem 10. b.m. do własnych budynków fabrycznych przy

**ul. Tkackiej 1. 27—29**

i poleca się P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą o łaskawe zaszczycenie swojemi cennymi zleceniami.

25392

**CEMENT PORTLANDZKI**

pierwszorzędnej jakości, tylko wagonowo, dostawa natychmiastowa — „PILOT”, Lwów, Batorskiego 4.

24491